

OKŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 121 (9993)

Poznań, piątek 28 maja 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Rozmowy

P. Jaroszewicza
i A. Kosygina

Zgodnie z osiągniętym wcześniej porozumieniem, w czwartek 27 bm. odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejem Kosyginem. Piotr Jaroszewicz przebywał w Moskwie z krótką wizytą.

Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na szereg istotnych problemów dołączających współpracy polsko-radzieckiej. Obie strony stwierdziły, że trwające umacnianie się wielostronnych stosunków między obu braćmi krajami przyczynia się do rozwoju ich gospodarki i nabiera coraz większego znaczenia dla pomyślnego rozwiązania zadań budownictwa socjalistycznego i komunistycznego, zadań nakreślonych przez VII Zjazd PZPR i XXV Zjazd KPZR.

Rozmowa przebiegała w serdecznej, partyjnej atmosferze. W tym samym dniu Piotr Jaroszewicz udał się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

HENRYK JABŁOŃSKI W POZNANIU

Spotkania z tradycją i współczesnymi osiągnięciami

Od wczoraj przebywa w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej — Henryk Jabłoński. Towarzyszy mu sekretarz OK FJN — Witold Jarosiński. Wraz z gospodarzami województwa poznańskiego — I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada i wojewodą Stanisławem Cozasem oraz przewodniczącym WK FJN — Franciszkiem Szczerbalem, dostojny gość zapoznał się z formami pracy i inicjatywami podejmowanymi przez Wojewódzką Radę Narodową, Urząd Wojewódzki, ognia FJN, samorządy mieszkańców. Zwiedził też teren Parku Przyjaźni i Braterstwa na Cytadeli, osiedle Rataje, odwiedził załogę Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniw-

Swoją pobyt na Ziemi Poznańskiej Przewodniczący Rady Państwa rozpoczął od złożenia wieńca z biało-czerwonych kwiatów u stóp pomnika bohaterów Armii Radzieckiej na Cytadeli. Uroczysta ceremonia, z udziałem kompanii honorowej i orkiestry Wojsk Lotniczych, delegacji organizacji społecznych i młodzieżowych, była symbolem pamięci o tych, którzy padli w walkach o wyzwolenie Poznania i Wielkopolski.

Spod obelisku Henryk Ja-

bloński i towarzyszący mu osoby udali się do Muzeum Wyzwolenia Poznania. Przy pomocy aparatury światło-dźwięk ukazane zostały historia półtorowiekowych wyzwoleńczych zmagania ludu wielkopolskiego z pruskim zaborcą oraz udział poznaniaków w ostatecznym szturmie wojsk radzieckich na forty Cytadeli w 1945 roku. Przewodniczący Rady Państwa złożył wianek kwiatów pod tablicą ku czci 96 poległych „cytańców”, a następnie wpisał do księgi pamiątkowej.

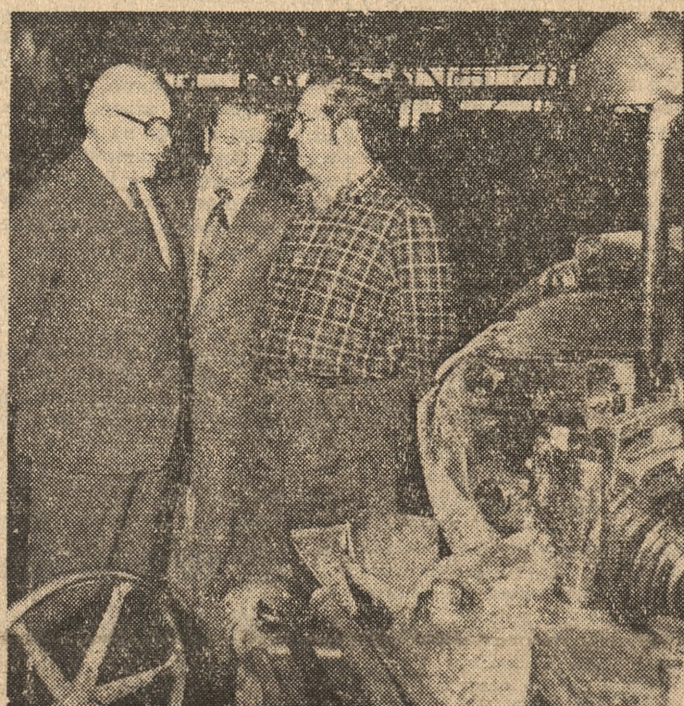
„Wyraży najgłębszego hołdu dla bohaterskiej postawy poznaniaków i Armii Wyzwolenicielej reprezentującej najszybciej ideę międzynarodowego proletariatu”.

H. Jabłoński odbył też krótką przejażdżkę, oglądając poszczególne obiekty Parku Przyjaźni i Braterstwa, po czym zwiedził Harcerski Dom Kultury staromiejskiego hufca ZHP.

Kolejnym punktem programu było spotkanie z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i kierownictwem WK FJN. W toku spotkania informacje o podejmowanych działaniach i inicjatywach społeczno-gospodarczych w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR, o przejawach i rezultatach zaangażowania aktywów FJN, samorządów mieszkańców, organizacji społecznych skupionych wokół FJN, złożyli Stanisław Cozas, Franciszek Szczerba i Bogusław Pawlacyk.

Głos zabrał również H. Jabłoński, poświęcając swoje

wystąpienie sprawie rozwoju i pogłębienia demokracji socjalistycznej, potrzebie coraz większego uczestnictwa instytucji samorządowych we współzawodnictwie, integracji



Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński w rozmowie z frakterem PFMŻ Jerzym Grabiszewskim.

Fot. — H. Kamza

W Bejrucie zginęła siostra przywódcy libańskiej lewicy

W czwartek została zastrzelona we własnym domu w Bejrucie siostra przywódcy lewicy libańskiej, Kamala Dżumblatta. Dwie jej córki zostały ranné. Jest to drugi w ciągu ostatnich trzech dni zamach na osobistości polityczne w Libanie bądź członków ich rodzin.

Dokończenie na str. 2

Sesja CENTO

W Londynie zakończyła się sesja Rady Ministrów Organizacji Paktu Centralnego (CENTO), w której wzięli udział przedstawiciele Turcji, Iranu, Pakistanu, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Opublikowano komunikat, który stwierdza, że bezpieczeństwo w rejonie objętym działalnością CENTO stanowi ważny element bezpieczeństwa w Europie. Komunikat podkreśla ponadto, że przedłużanie się konfliktu na Bliskim Wschodzie stanowi poważne zagrożenie dla pokoju na świecie.

Rozmowy w sprawie Cypru

W Nikozji rozpoczęły się w czwartek — pierwsze od ponad 3 miesięcy — rozmowy między przedstawicielami greckiej i tureckiej ludności Cypru. Spotkaniu przewodniczył specjalny przedstawiciel ONZ na Cyprze P. de Cuellar. Negocjatorzy grecki i turecki powiedzieli dziennikarzom, że rozmowy dotyczą wyłącznie problemów humanitarnych.

Proces zbrodniarza wojennego

Przed sądem przysięgłych w Krefeld stanął były ułaskawiony SS W. Christoph, któremu akt oskarżenia zarzuca zamordowanie czterech więźniów obozu koncentracyjnego i inne zbrodnie.

Zgodnie z aktem oskarżenia, na rozkaz Christopha członkowie SS zastrzelili w pobliżu Ludwigsłust w kwietniu 1945 r. czterech więźniów w czasie ewakuacji obozu koncentracyjnego. Ponadto oskarżony zastrzelił osobiście jednego więźnia.

Zamachy w Porto

W dzielnicach robotniczych w Porto dokonano dwóch zamachów bombowych na domy działaczy partii komunistycznej. Budynki zostały uszkodzone, zniszczony został samochód zaparkowany w pobliżu jednego z nich.

Powódź na Luzonii

W krytycznej sytuacji znajdują się mieszkańcy największej wyspy filipińskiej Luzon nawiedzanej powodzią, którą spowodował kilka dni temu szalejący w tym rejonie Pacyfiku tajfun „Olga”. Z ostatnich doniesień wynika, że ok. 100 osób poniosło śmierć, a los wielu ludzi nie jest znany. Do chwili obecnej ewakuowano z zagrożonych miejsc ok. 200 000 mieszkańców. Trwa akcja pomocy, powodziom dostarcza się żywność i odciep.

krótko

Rozszerzenie działalności Czerwonego Krzyża we współczesnym świecie

Z udziałem członków kierownictwa organizacji Czerwonego Krzyża z Bułgarii, CSRS, KRL-D, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR 27 bm. w Warszawie kontynuowano naradę konsultacyjną kierownictwa stowarzyszeń Czerwonego Krzyża krajów socjalistycznych.

Zasadniczym tematem drugiego dnia obrad były problemy dotyczące rewaluacji roli Czerwonego Krzyża we współczesnym świecie.

Uczestnicy warszawskiej konferencji, podkreślali, że działalność Czerwonego Krzyża należy wzbogacać o prace związane z ochroną zdrowia i naturalnego środowiska człowieka, gdyż problemy te wybijają się obecnie na czoło spraw wymagających kompleksowego międzynarodowego współdziałania.

Przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża poinformowali uczestników warszaw-

skiej narady o przygotowanych do europejskiego seminarium w sprawie rozpowszechniania znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego (konwencji genewskich z 1949 r. o ochronie ofiar wojny) i zasad działania Czerwonego Krzyża. W seminarium, które PCK zamierza zorganizować w pierwszej połowie 1977 r. w Warszawie, wezmą udział stowarzyszenia Czerwonego Krzyża krajów europejskich oraz USA i Kanady.

PAP

krótko

Przed XVII Zjazdem MPLR

Z okazji zbliżającego się XVII Zjazdu Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, 27 bm. w ambasadzie MRL w Warszawie odbyło się spotkanie, w czasie którego ambasador J. Banzar poinformował o niektórych najważniejszych problemach związanych z rozwojem socjalistycznej Mongolii. W okresie międzyzjazdowym — stwierdził J. Banzar — znacznie wzrosła materialna i kulturalna poziom życia mongolskiego narodu. Było to m. in. efektem wzrostu produkcji przemysłowej o 55 proc. i rolnej o 26 proc.

Spotkanie L. Longo

Pod znakiem roli młodzieży w odnowie ojczyzny odbyło się w Mediolanie spotkanie przedstawicieli młodego pokolenia z przewodniczącym Włoskiej Partii Komunistycznej, L. Longo. Przywódcę komunistów włoskich szczegółowo omówił polityczne znaczenie programu wyborczego komunistów w związku z kryzysem, jaki przeżywa kraj. Mówca podkreślił konieczność utworzenia proponowanego

przez WPKP rządu jedności narodowej.

Usuwanie szkód kataklizmu

W rejonach radzieckiej Azji Środkowej, które 17 maja br. nawiedziło silne trzęsienie ziemi, trwają intensywne prace przy likwidacji powstałych szkód materialnych. Wszelkimi środkami pomocniczymi tych obszarów zapewniły władze partyjne i państwowe ZSRR i republik związkowych. W najbardziej zniszczonym 13-tysięcznym miasteczku Gazli, położonym w pustynnych stepach Uzbekistanu, wzniesiono już wiele zastępczych domów mieszkalnych.

Protesty w Grecji

Przedstawiony parlamentowi przez rząd projekt nowej ustawy strajkowej, ograniczającej znacznie prawa ludzi pracy, nadal wywołuje w Grecji żywe protesty. W środę po południu rozpoczął się 24-godzinny strajk protestacyjny członków związku zawodowego pracowników druku (redaktorów dzienników, drukarzy, sprzedawców gazet). Po wtorkowych zamieszkach w Atenach, spowodowanych interwencją policji, która usiłowała rozproszyc protestujących przeciwko nowej ustawie, aresztowano około 150 osób. W środę policja zwolniła część zatrzymanych, pozostawiając 37 stanów przed sądem.

przez Izrael zmierzających do zmiany geograficznego i demograficznego charakteru okupowanych ziem arabskich, szczególnie zaś z powodu decyzji Tel Awiwu w sprawie osadnictwa izraelskiego na tych ziemiach.

Posunięcia rządu izraelskiego — stwierdza oświadczenie przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ — stanowią przeszkodę na drodze do ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie. Przewodniczący rady oznajmił, iż Rada Bezpieczeństwa ONZ będzie nadal z uwagą śledzić rozwój wydarzeń na okupowanych ziemiach arabskich.

Przedstawiciel USA, ambasador William Scranton oświadczył, iż nie podziela poglądów zawartych w oświadczeniu, złożonym przez przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Delegat Organizacji Wyzwolenia Palestyny Zehdi Terzi wyraził ubolewanie z powodu negatywnego stanowiska zajętego przez przedstawiciela USA wobec polityki okupacyjnej Izraela na ziemiach arabskich oraz z powodu niechęci rządu USA do podjęcia bądź przyłączenia się do jakichkolwiek wysiłków zmierzających do sprawiedliwego i trwałego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego.

PAP

Nagrody za osiągnięcia w ochronie środowiska i rozwoju techniki

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się wręczenie dorocznych nagród ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska przyznawanych za wybitne osiągnięcia twórcze w przestrzennym kształtowaniu miast i wsi, ochronie środowiska oraz w rozwoju techniki.

Przyznano ogółem 30 nagród w tym 6 — I stopnia. Zdobyły je zespoły projektantów za takie prace, jak plan zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania, zrealizowany projekt wodociągu z rzeki Raby dla Krakowa, układ komunikacyjny i obiekty drogowe Dworca Centralnego w Warszawie, technologia oczyszczania ścieków w przemyśle mleczarskim, technologia usuwania SO₂ z gazów odlotowych przy produkcji kwasu siarkowego oraz projekt odcinka wyłotowego Trasy E-8 w Poznaniu. (PAP)

Kolejne śledztwo w sprawie zabójstwa J. Kennedy'ego?

Senacka Komisja d.s. Wywiadu, która przeprowadziła dochodzenia w sprawie działalności amerykańskich organów wywiadowczych i policyjnych, podjęła w czwartek decyzję, iż opublikuje raport dotyczący okoliczności zabójstwa prezydenta Johna Kennedy'ego. Członkowie komisji oświadczyli, że nie mają wątpliwości, iż sprawcą zbrodni w Dallas był Lee Harvey Oswald. Uważają jednak, że nie zostały w pełni wyjaśnione motywy, którymi kierował się zabójca.

Raport ma zawierać zarzuty pod adresem Centralnej Agencji Wywiadowczej i Federalnego Biura Śledczego, że ich przedstawiciele zataili istotne szczegóły zamachu przed komisją Warren, która prowadziła w tej sprawie śledztwo. W tej sytuacji raport komisji Warren zawiera wiele punktów niejasnych i, zdaniem komisji senackiej, powstanie zapewne konieczność przeprowadzenia nowych szczegółowych dochodzeń, dotyczących okoliczności zbrodni w Dallas.

PAP

Wczoraj w Koninie wręczono na gedy zwycięzcom tegorocznego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Spośród 208 prac zgłoszonych z kilkunastu zakładów pracy, za najlepsze uznano: w grupie debiutów — pomysł inż. Ryszarda Bazarnika z Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, usprawniający wykonanie tulejek stalowych na zimno, zaś w grupie prac pozostałych — opracowanie metody hydraulicznego demontażu przekładni koparek wykonanej przez Stanisława Sztorcha i Henryka Baranowskiego z Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. (woj)

KONFERENCJA NAUKOWCÓW I TECHNIKÓW

W Błażewku koło Kórniku odbyła się VII ogólnopolska konferencja nt. „Organizacja w układach fizycznych”. Organizatorami spotkania są: Oddział Koniński Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Instytut Mechaniki Technicznej Politechniki Poznańskiej. Udział w nim bierze ponad 120 uczestników — pracowników naukowych i inżynierów — badawczych wyższych uczelni, instytutów naukowych PAN oraz instytutów resortowych z całego kraju. Zgłoszono ponad 70 referatów. Tematyka obejmuje zarówno wyniki badań podstawowych o charakterze poznawczym jak i zagadnienia o bezpośrednim zastosowaniu praktycznym. (na)

AGROKOMPLEKS ŻYWIŃSKI NA MIĘDZYNARODOWYM SYMPOZJUM

Od 24 do 28 bm. odbywało się w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych Naramowice międzynarodowe sympozjum na temat agrokomplesu gospodarki żywnościowej w krajach socjalistycznych. Uczestniczą w nim przedstawiciele: Bułgarii, Jugosławii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR — członkowie międzynarodowej grupy roboczej ds. rolnictwa w krajach rozwiniętych, działających w ramach komisji wielostronnej współpracy akademickiej krajów socjalistycznych. Naukowcy zajmowali się podczas obrad sprawami rozwoju rolnictwa, zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, przetwórstwa rolnego i dystrybucji produktów pochodzenia rolniczego. Dzień wczorajszy wykorzystano na zwiedzenie Kombinatu PGR Maniecki, Centralnego Ośrodka Badań i Odmian Roślin Uprawy w Stupi Wielkiej i Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. (emp)

Spółeczne współdziałanie w sprawach socjalno-bytowych

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się wczoraj wyjazdowe plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych oraz organizacji społecznych.

Głównym tematem obrad były sprawy organizacyjne i socjalno-bytowe związku. Sprawozdanie z działalności prezydium za okres od połowy grudnia 1975 r. do 26 bm. przedstawił przewodniczący ZG — Ferdynand Herok. W ciągu minionych kilku miesięcy władze Zarządu Głównego poczyniły skuteczne starania m. in. o zwiększenie liczby skierowań do sanatoriów i na wczasy profilaktyczne.

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Łotka z dnia 23 bm. stwierdzono: Losowanie I: 71 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 26.500 zł, 4.778 rozw. z 4 traf. — wygr. po 279 zł, 100.552 rozw. z 3 traf. — wygr. po 25 zł. Losowanie II: 91 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 24.500 zł, 5.071 rozw. z 4 traf. — wygr. po 662 zł, 92.062 rozw. z 3 traf. — wygr. po 60 zł.

LOGODA

Zachmurzenie duże z okresowymi większymi przejaśnieniami miejscami opady. Temp. maks. od 16 st. na zachodzie do 23 st. na wschodzie. Wiatry umiarkowane w porywach burzowych silniejsze z kierunków południowo zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Deszcze poprawiły wegetację roślin

Ostatnie deszcze poprawiły znacznie wegetację roślin ozimych i jarych na polach Wielkopolski.

W tym tygodniu wykłósiło się żyto, co prawda z opóźnieniem prawie dwutygodniowym, bo normalnie dzieje się to w połowie maja. Pięknie kwitną rzepaki, których stan wyraźnie się po deszczach poprawił. W Wielkopolsce trwają prace przy przerwyce buraków cukrowych i obradlaniu ziemniaków. Nie wszędzie jednak opady były równomierne. Są znaczne różnice w poszczególnych województwach, a na wet gminach i wsiach.

W Kaliskim po zakończeniu podstawowych prac przy

Wbrew postanowieniom KBWE

USA odmówiły wiz związkowcom ZSRR

Rzecznik Departamentu Stanu oznajmił na konferencji prasowej, że władze amerykańskie odmówiły przyznania wiz wjazdowych radzieckiej delegacji związkowej, która przybyć miała do USA na zaproszenie organizacji związkowych zachodniego wybrzeża USA.

Obecni na sali korespondenci zwrócili uwagę rzecznika na fakt, że decyzja ta jest sprzeczna z duchem aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zwłaszcza z postanowieniami tego dokumentu dotyczącymi narodami uczestniczącymi w rozwoju kontaktów między konferencją państw.

Usiłując wyjaśnić stanowisko władz, rzecznik powołał się na to, że zgodę na wydanie wiz delegacji radzieckiej może wyrazić Ministerstwo Sprawiedliwości, po uzyskaniu rekomendacji Departamentu Stanu. Stwierdził on jednak, że departament odmówił udzielenia takiej rekomendacji i dodał, że kierownictwo centralizacji kowej AFL-CIO, na czele z George Meany, występuje przeciwko wszelkim kontaktom ze związkami zawodowymi państw socjalistycznych. (PAP)

zbiornie żyta poplonowego, sadzeniu ziemniaków i siewie kukurydzy, przystępuje się do prac pielęgnacyjnych przy burakach, ziemniakach, a także do ochrony roślin jarych przed chwastami. Pewnemu przyhamowaniu na skutek obfitych deszczów na początku tygodnia uległy prace przy sianokosach. Kaliskie ma do zbioru trawy z około 52 000 ha, z czego na siano zamierza przeznaczyć się trawy z 43 000 ha, na sianokoszonki — z 2 300 ha na susz — z 900 ha.

Podczas trwających obecnie przeglądów gmin i wsi zespoły kontrolne interesują się, oprócz zagospodarowania ziemni, także przygotowaniami do małych żniw sprzętu, magazynów i sieci handlowo-usługowej GS.

Woj. konińskie rozpoczęło również sianokosy, do zbioru są trawy z 43 430 ha, z czego część przeznaczony jest na sianokoszonki i kieszonki. Niestety, na skutek opóźnień w wegetacji żyta poplonowego, tylko w 50 proc. wykonano plan kieszonki zielonej masy, co miało z kolei wpływ na zmniejszenie się obszaru zasiewu kukurydzy, zajmującej miejsce po życie poplonowym. Wykłoszone żyto pozostawiono na ziarno. (emp)

W Leszczyńskim skończył się zbiór żyta poplonowego na zieloną paszę. Plon jest bardzo różny — od 150 do 400 kwintali zielonej masy z hektara. Opóźniona tegoroczna wiosna, z licznymi przymrozkami, spowodowała wymarzenie przeszło połowy upraw perko. Ale

Już 100 numerów „Wielkopolskiego Zagłębia”

Ukazał się setny numer dwutygodnika „Wielkopolskie Zagłębie”, wydawanego przez samorządy robotnicze Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, Huty Aluminium „Konin”, Zespołu Elektrowni Pątnów — Adamów — Konin i Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego.

W ciągu czterech lat swego istnienia „Wielkopolskie Zagłębie” uczestniczyło w najważniejszych wydarzeniach gospodarczych i społecznych Konina i regionu. Na łamach pisma zaprezentowano m. in. 400 sylwek wyróżniających się pracowników konińskiego przemysłu, a w cyklu „Zanim popłyną megawaty” przedstawiono w sposób zależność między działaniem kopalni węgla brunatnego i konińskich elektrowni. Wiele miejsca poświęcono sprawom modernizacji i nowoczesności produkcji, racjonalizacji, postępu technicznego, zagadnieniom socjalno-bytowym załóg.

Z okazji setnego wydania życzy my zespołowi redakcyjnemu „Wielkopolskiego Zagłębia” i radzie programowej dalszych sukcesów w dziennikarskiej pracy. (woj)

MO poszukuje

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Katowicach poszukuje: Józefa Przedko syna Stanisława, urodzonego 25 marca 1948 roku w Dzierżoniowie, ostatnio zamieszkałego w Bielawie przy ulicy Wolności 110.

Cechy zewnętrzne: wzrost około 170 cm, średniej budowy ciała, włosy ciemnoblonde, twarz owalna, wargi grube.

Wymieniony jest podejrzanym o zabójstwo kobiety z pobudek rabunkowych.

Osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu poszukiwanego proszone są o skontaktowanie się z komendą wojewódzką MO w Katowicach ul. Powstańców 31, tel. 512-000 lub najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.

Jednocześnie ostrzeżenie, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. (PAP)

z pozostałych 400 hektarów leszczyńscy rolnicy zbierali nawet po 400 q/ha zielonej masy. Rozpoczęły się także sianokosy. Porost traw łąkowych jest bardzo różny zależnie od staranności pielęgnowania i nawożenia użytków zielonych. Najbardziej zaawansowany w sianokosach jest Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni. Zakończono siewy kukurydzy oraz sadzenie ziemniaków. Kukurydza obsiana w Leszczyńskim 25000 ha o 5000 więcej niż w ubr. (tt)

W woj. poznańskim rozpoczynają się sianokosy, które trzeba przeprowadzić na 48 000 ha. 20 000 ha pastwisk przeznaczają się na wypasy bydła, w tym sporo systemem kwatrowym. Podobnie jak w innych województwach Wielkopolski trwają również przeglądy gmin, mające na celu wykrywanie rezerw w gospodarstwie ziemni i aktywizację rolnictwa. (emp)

Henryk Jabłoński w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

dukcijnej, na uzyskiwanie możliwie najwyższych plonów z każdego hektara ziemi, na krzewienie wysokiej kultury współżycia społecznego, wreszcie na kształtowanie patriotycznych postaw dzieci i młodzieży oraz całego społeczeństwa.

Kolejnym etapem wizyty była Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, gdzie zapoznano się z pracą poszczególnych wydziałów — obróbki mechanicznej, odlewni i montażu. Henryk Jabłoński zatrzymał się przy stanowiskach roboczych — frezera Jerzego Grabiszewskiego, rdzeniarzy Marii Grzegorzczak, Stanisława Niemira, wymieniając uwagi, pytając o warunki pracy. Obejrzał również wystawione maszyny produkowane przez zakład: kosiarzko-sieczkarki do zbioru zielonki oraz kombajny do sprzętu traw i kukurydzy, przeznaczonych do kisenia i na susz.

Trasa wizyty wiodła następnie przez Osiedle Jagiellońskie na Ratajach. Przewodniczący Rada Państwa zwiedził nową pływalnię, a następnie odwiedził Osiedłowy Dom Kultury „Jagiellonka”, gdzie zapoznał się z formami i efektami działania samorządu osiedłowego i spółdzielczego. Tętniący życiem dom kultury, rozśpiewana i roztańczona młodzież (zaimprovizowane pokazy chóru harcerskiego i baletu), ekspozycje plastyczne — wszystko to przekonuje o tym, że na nagrody, dyplomy i wyróżnienia (m. in. listy od Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza) placówka ta zasługuje sobie codziennym działaniem. Również samorząd osiedłowy na Ratajach stanowi przykład funkcjonowania demokracji socjalistycznej, łączenia w spójną całość demokracji przedstawicielskiej z bezpośrednim współdziałaniem obywateli w zarządzaniu.

Końcowym akcentem wczorajszego programu wizyty Przewodniczącego Rady Państwa były odwiedzin w Szkole Podstawowej nr 20 im. Stefana Batorego, której młodzież harcerska i jej wychowawcy podejmowali gości śpiewem i muzyką, ukazując for-

Rozwój sieci komunikacyjnej wokół Huty „Katowice”

27 bm. podpisano w Moskwie umowę między rządami PRL i ZSRR o współpracy gospodarczej i technicznej w budowie linii kolejowej od granicy polsko-radzieckiej w rejonie Hrubieszowa do Huty „Katowice”. Zasady porozumienia zostały ustalone przez komisje planowania obu krajów w ramach ko-

ordynacji planów na lata 1976—80.

Przedłużenie mandatu Sił Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan

Syria zgodziła się na przedłużenie mandatu Sił Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan na kolejny okres 6 miesięcy — oznajmił w środę sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przed opuszczeniem Damasku, gdzie prowadził rozmowy w tej sprawie.

Jak wynika z treści umowy, rządy Polski i ZSRR, kierując się stosunkami przyjaźni i braterskiej pomocy wzajemnej, w interesie dalszego rozwoju dwustronnej współpracy, a konkretnie dla usprawnienia przewozów rudy żelaza z ZSRR do Polski i towarów eksportowanych przez Polskę do Związku Radzieckiego, postanowiły współpracować w budowie linii kolejowej z rejonu Hrubieszowa do Huty „Katowice”. W ramach tej współpracy przedsiębiorstwa radzieckie zapewnią częściowe pokrycie potrzeb sprzętowych i materiałowych związanych z nową linią, dostarczając Polsce w latach 1976—78 specjalistyczne maszyny budowlane, urządzenia i tabor kolejowy wraz z zespołami zamieniami oraz materiałami potrzebnymi do budowy nowej linii. Specjaliści radzieccy udzielą polskim przedsiębiorstwom konsultacji przy wykonywaniu prac projektowych i budowlanych, a specjaliści polscy odbędą w Związku Radzieckim przeszkolenie techniczne. Strona radziecka własnymi siłami i środkami zbuduje most kolejowy na Bugu, a koszty tego przedsięwzięcia zostaną pokryte przez obie strony po połowie. Ministerstwa Komunikacji obu krajów zawrą porozumienie o otwarciu — dla potrzeb ruchu towarowego — nowego granicznego przejścia kolejowego Hrubieszów — Włodzimierz Wołyński.

Nowa moneta 200-złotowa z okazji XXI Igrzysk Olimpijskich

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów ukaże się nowa, srebrna moneta 200-złotowa. Jej emisja związana jest ze zbliżającymi się XXI Igrzyskami Olimpijskimi.

Strona główna monety będzie ozdobiona wizerunkiem orla, po bokach którego znajduje się napis — 1976. Pod orłem umieszczone będzie oznaczenie wartości — 200 ZŁ, zaś wokół wizerunku napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA.

Na stronie odwrotnej głównej motywu stanowić będzie pałacy się znicz, a na tle pło- mieni pięć kółek olimpijskich. Wokół napis: IGRZYSKA XXI OLIMPIADY. (c)

Rezolucja WłPK

Włochom potrzebny jest rząd który wyprowadzi kraj z kryzysu

Na posiedzeniu kierownictwa WłPK, w którym uczestniczyli sekretarze okręgowych federacji Włoskiej Partii Komunistycznej, omówiono raport członka kierownictwa organów WłPK, Gerardo Chiaromonte, na temat przebiegu kampanii wyborczej.

W opublikowanej w czwartek rezolucji kierownictwo WłPK stwierdza, że Włochy potrzebują rządu, który przystąpiłby do rozwiązywania poważnych problemów włoskich mas pracujących, tj. spraw związanych z zatrudnieniem i podniesieniem poziomu życia ludności, zagwarantowaniem porządku demokratycznego i bezpieczeństwa obywateli. Dla osiągnięcia tych celów, konieczne jest umocnienie pozycji wszystkich sił lewicowych, a przede wszystkim Włoskiej Partii Komunistycznej.

W rezolucji zawarta jest analiza prowadzonej obecnie we Włoszech kampanii wyborczej. Zwraca się uwagę, że propozycje programowe WłPK w sprawie osiągnięcia porozumienia między wszystkimi siłami demokratycznymi, na-

rodowymi i antyfaszystowskimi i utworzenia rządu zdolnego do wyprowadzenia kraju z kryzysu, znalazły szeroki odzew wśród społeczeństwa włoskiego i stały się punktem wyjścia dla wszystkich dyskusji przedwyborczych.

Kierownictwo WłPK poddało surowej krytyce stanowisko Partii Demokratycznej Chłopskiej (PDC), której kierownictwo usiłuje przedstawić w fałszywym świetle programowe założenia WłPK oraz sprowadzić kampanię wyborczą do frontalnego starcia między WłPK a PDC. Podobne próby, podkreśla się w rezolucji, zmierzają do tego, by ukryć fakt, że chrześcijańscy demokraci nie wysunęli żadnych poważnych propozycji w sprawie dalszego pokierowania państwem. (PAP)

Pierwszy sukces Kwilcza

Jeszcze na przedwiośniu plac postoiu maszyn przypominał wielkie grzązawisko. Znać już było jednak początki prac porządkowych. Brukowana płytami cementowymi droga urywała się jednak nagle i dalej trzeba było skakać po kamieniach rozrzuconych w błocie. Dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kwilczu (woj. poznańskie) Jerzy Araszkiewicz chciał dokładnie zaprezentować całe swoje gospodarstwo, które obją niedawno.

— To była prawdziwa rewolucja. Zostało zmienione niemal całe kierownictwo SKR. Odeszli w połowie ubiegłego roku dyrektor i jego zastępca. I to w porze najgorzej nasilonych prac żniwnych, w połowie sierpnia. Myśleliśmy, że to koniec działalności naszej SKR — mówi główna księgowa Janina Fiałkiewicz.

Losy SKR zdawały się być wtedy przesądzone. Bilans działalności finansowej na 1 sierpnia ubr. wykazywał straty powyżej miliona złotych, przy kosztach w granicach 7 mln zł. Nie było w tym nic dziwnego, skoro na płace, paliwo i smary oraz remonty i konserwację maszyn wydano ponad 70 procent sum z wpływów SKR. A rolnicy narzekali na złe wykonane usługi, nieterminowość prac, częste awarie niedbałe wyremontowanych maszyn. Co sprzytnie rozliczani z czasu pracy, ani pobrane paliwa. W bezpołowie organizacyjnym kwitły nierobstwo i pijaństwo.

— Jak można było do tego dopuścić? — dziwię się. — Miejsowe władze gminne po winny były w to wszystko wkroczyć. A co na to samorząd?

— Byłem też tym wszystkim zaskoczony — przyznał wiceprezes WZKR Andrzej Bendkowski. — Dlatego odbyłem rozmowy zarówno z dyrektorem SKR, jak i samorządem oraz miejscowymi władzami. Stało się jasne, że został popełniony błąd w obsadzie stanowisk kierowniczych. Były dyrektor SKR żądał zwolnienia 80 procent traktorzystów, bo twierdził, że z nimi nie można pracować dobrze.

— I co, musiał ich pan wywalić? — zwracał się do niego dyrektor. — Od czego

zaczął pan urzędowanie? Jak był pierwszy dzień pracy na stanowisku dyrektora tej SKR?

— Tego dnia długo nie zapomniałem. SKR miała fatalną opinię, załoga była „rozpuszczona” brakiem nadzoru. A ja miałem przecież właśnie z nimi pracować, odrabiać zaniechania. Obejrzałem całe gospodarstwo SKR... Ani tu urządził socjalnych dla załogi, ciasnota, brud, bałagan. No to zwołałem ich wszystkich. Powiedziałem co myślę o takiej robocie, czego od nich będę wymagał. Nie ukrywałem, że przed SKR postawiłem ultimatum: jeśli do końca roku wykonamy usługi za trzyście tysięcy złotych, aby zmniejszyć deficyt, to będzie dobrze. Jeśli nie — to SKR zostanie przekazana pod zarządek sąsiedniej spółdzielni w Chrzypsku, której dyrektor zastępco pełnił obowiązki kierownika podczas sierpnio wego bezkrólewia w Kwilczu.

— Czy zwalniałem ludzi z pracy? Otóż nie, podczas mojego zarządzania zmieniło się 4 traktorzystów na 32 zatrudnionych. Odeszli na gospodarstwa rodzicielskie. Owszem, zwolniłem kierownika MBM — za pijaństwo, trzech pracowników dostało w tym roku nagany za nadużywanie alkoholu. W sumie jednak załoga okazała się niezłą. Wskazuje na to między innymi wynik finansowy działalności SKR na koniec 1975 roku. Nie tylko nadrobiliśmy te wymagane trzyście tysięcy, lecz wykrystując przyznaną nam z rezerwy WZKR sumę 400 000 zł na remonty maszyn — doprowadziliśmy je do należytego stanu jeszcze przed wykopkami. Na koniec roku mieliśmy już 33 000 zł nadwyżki.

Generalne porządki w SKR, właściwa organizacja pracy zdziałały „cud”, który teraz stał się rzeczą normalną. Tak jak normalna jest solidna praca na co dzień, terminowość, za którą chwała teraz SKR rolnicy w gminie.

Słucham, jak dyrektor mówi o prostych posunięciach organizacyjnych, które zadecydowały w dużej mierze o sukcesie:

— Moim zastępcą został Ryszard Nowak, absolwent Technikum Rolniczego, który przedtem pracował ze mną jako sekretarz Urzędu Gminnego w Chrzypsku, gdzie byłem naczelnikiem. Zleciłem mu zarazem obowiązki kierownika zakładu w Kwilczu, w związku z czym mieliśmy

oszczędność jednego etatu kierownika. W filii w Kurnatowicach zlikwidowaliśmy stanowiska kierownika; te obowiązki z powodzeniem może pełnić brygadysta.

Obsługując rejon gminy z 3727 hektarami użytków rolnych w gospodarstwach indywidualnych (aż 655 gospodarstw ma do pół hektara), SKR ma obowiązek przyjmować zgłoszenia na usługi również od rolników niezorganizowanych. Dużą pomocą dla rolników są własne ciągniki, lecz nadal wieś liczy na maszyny SKR: 39 traktorów, 4 kombajny, 2 kolumny parnikowe, 2 sieczkarnie polowe itp.

Doszukując się źródła pierwszego sukcesu kwileckiej SKR, można by rozkładać na czynniki obecne wyniki finansowe, które dają świadectwo gospodarczości załogi. Ale cała tajemnica obecnego powodzenia polega chyba na tym, że załoga uświadomiono, iż opla ca się pracować wydajnie na rzecz SKR. To była ta rezerwa w świadomości ludzi, która udało się wreszcie uruchomić. Na 1 stycznia br. 22 pracowników, na 55 zatrudnionych, dostało upragnione podwyżki. Było w tym 18 traktorzystów. Zapracowali na nie.

Teraz można już myśleć bez napięć i nadmiernych emocji o planach na przyszłość. Urządzać zaplecze socjalne za kłódów SKR, jak to dzieje się właśnie w Kurnatowicach. Utworzyć plac w Kwilczu, rozbudować do 1977 roku warsztaty naprawcze. Władze SKR urzędują już w nowym budynku, przybywa maszyn.

Myśli się o założeniu ogrodu nietwa w wykupionym gospodarstwie, w którym pomieściłaby się jeszcze pasieka z 80 ulami. Pierwsze nowaliki wydadzą z kółkowej szklarni pod folią. Gmina Kwilcz należy przecież do tych, które w bieżącej pięcioletce mają bardzo rozwiniętą produkcję ogrodnictwa. A ktoś ma dać przykład rolnikom jak nie SKR, która przecież pełni nie tylko funkcje mechanizatora rolnictwa, ale również propagatora kultury rolnej i społecznej.

Okazało się, że zaprowadzenie porządku, dobrej organizacji pracy i zarządzania pozwoliło nie tylko nadrobić w szybkim czasie zaniechania, uzyskać aprobatę rolników, lecz także przekształcić przypadkowe zbiorowisko traktorzystów w zwartą, żywioną duchem dobrej roboty, załogę.

— Bo ludzie u nas nie najgorszy — podkreśla raz jeszcze dyrektor kwileckiej SKR Jerzy Araszkiewicz. — Tylko trzeba z nimi dobrze pracować.

MARIA POLCYNOWA

Najstraszniejsze są pierwsze lata. Bo upośledzenie umysłowe dziecka nie od razu daje się stwierdzić „gołym okiem”. Czasem potrzeba wielu miesięcy, nieraz lat by w świadomości rodziców zbudziły się najpierw podejrzenia, a potem pewność, że ich dziecko jest inne — nie-normalne. Wtedy zaczyna się rozpaczyliwe szukanie ratunku u pediatrów, neurologów, psychologów, psychiatrów.

Otoczenie dziwnie patrzy na dziecko inne niż wszystkie. Szybko przyszywa mu krzywdzącą metkę — głupek, niedorajda. Niezgrabne jego ruchy — śmieją się, nieporadność — wzbudza politowanie, a wygląd — drwiny. Często jeszcze upośledzenie napotyka na wyrażną niechęć otoczenia. Pewnie tkwi gdzieś w świadomości ludzi popularny kiedyś, a niesłuszny pogląd, że to kalekto jest pewnie karą boską dla rodziców, za alkoholizm, choroby weneryczne, za wszystko co najgorsze.

Jak wykazały badania, u źródeł upośledzenia umysłowego leżą między innymi wczesne uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Wyodrębniono wiele specjalistycznych postaci, jak np. anomalie chromosomalne, zaburzenia metaboliczne (przemiany materii). Poznano wiele wad rozwojowych, spowodowanych przez infekcje, pasożyty, urazy. Wykazano, jak wiele wiąże się z patologicznym porodem, zamartwicą, wcześniactwem, konfliktami serologicznymi, złym odżywianiem najpierw ciężarnej matki, a potem małego dziecka. Z danych światowej organizacji zdrowia wynika, że około 5 procent dzieci rodzi się z różnymi postaciami tego kalektwa.

Uważano kiedyś, że tym dzieciom — jeżeli upośledzenie jest znaczne — nie można pomóc, że nie da się przewychować ich losu. Owszem, sądzono, że część z nich nadaje się do szkół specjalnych i po odpowiednio prowadzonej nauce mogą one zmniejszyć odległość, która dzieli je od dzieci normalnych. Jednak kto nie dawał tam rady, a nie przebywał w zakładach zamkniętych, musiał być pozostawiony samemu sobie, a raczej — rodzinie.

Istnieje spora grupa dzieci, które choć nigdy w życiu nie nauczą się czytać i pisać, to przy odpowiednio prowadzonej rehabilitacji mogą w pewnym stopniu włączyć się w nurt życia społecznego. Mogą nawiązać kontakty z otoczeniem, przestając być jedynie ciężarem.

Tylko że bardzo długo, bo właściwie przez co najmniej dwadzieścia kilka powojennych lat, nie bardzo wiadomo było, kto powinien to donosić (tego nigdy nie negowano) zadanie wstawić do swojego planu, do swego budżetu. Kto ma dać pieniądze, kadre. Nie po raz pierwszy największym problemem był podział kom-

Prowadzić przez inne dzieciństwo

petencji. Ministerstwo oświaty? — Ale przecież te dzieci nie nadają się do szkolnych klas. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej? Ono koncentruje się na trosce o ciało, rozwój intelektu pozostawiając innym. Kiedy więc trzeba było połączyć elementy opieki, leczenia, wychowywania i nauki — powstała próżnia, której nikt nie kwapił się wypełnić.

Zrobili to dopiero rodzice (było to w roku 1963). I powie dzieć trzeba, że trudno o inicjatywę społeczną również spon-taniczną, a nacechowaną uporem, równie jednoczącą jak ta. Wyrosła z nieszczęścia, z nie-bywalego hartu ludzi, którzy nie załamali się w nieszczęściu, nie zrezygnowali i zrezygnować nie chcieli.

Zorganizowaną działalność na rzecz dzieci głębiej upośledzonych zapoczątkowało najpierw kilka osób. Z Poznania, Warszawy, Krakowa. Sami rodzice upośledzonych dzieci najlepiej wiedzieli, czego im trzeba. Na co dzień widzieli, jak są bezbronni, zdane na ich łaskę. Przeważnie tylko oni potrafili zrozumieć ich gesty, niewykształconą mowę, wiedzę, czego w danej chwili im potrzeba. Ale prędzej czy później, dzieci te muszą przecież porozumieć się również z innymi, wykonać podstawowe, wymagane w grupie ludzkiej czynności. Inaczej będą skazane na beznadziejną wegetację. Tak więc z obawy przed tym i w nadziei, że troskliwą cierpliwością można wywyciszyć pewne zachowania, powstało przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci — Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski.

Zaczęło się chodzenie, prośzenie o akceptację i uznanie konieczności rehabilitowania tak dużej grupy (w Poznaniu według danych TPD — pomocy takiej potrzebuje około 500 dzieci). W świetlicach prowadzonych na razie społecznie na osiedlach, w szkołach, spraw-dzały się koncepcje szkół życia, rehabilitacji przez zajęcia. Powstawały projekty — realizowane zresztą pomyślnie — włączenia potem tych dzieci do prac w zakładach pracy chronionej.

W Poznaniu powstał zamysł stworzenia szkoły życia z prawdziwego zdarzenia, z internatem, z opieką lekarską, pielęgniarską, z wyposażeniem w niezbędny do tego rodzaju nauki, sprzęt. Projekt ten jest ciągle w sferze zamierzeń. Raz sprawa staje się głośnie, to znów przyćmiewa na dłuższy czas. Obecnie edukacją dzieci (również tych głębiej upośledzonych) zajmują się tak zwa-

ne oddziały „S” przy szkołach specjalnych.

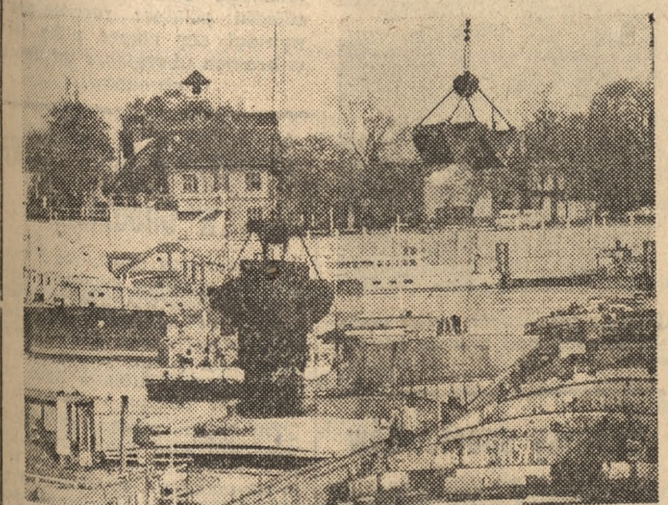
Odwiedziłam jedną z takich szkół życia w Poznaniu przy ulicy Dąbrowskiego (Szkoła Podstawowa nr 107). Zajęcia prowadzone w tego typu placówce mają przede wszystkim umożliwić dzieciom rozwój społeczny, rozwijać te sprawności, które ułatwią przystosowanie się do środowiska, egzystencję wśród ludzi. Umiejętności tam zdobyte mają dać poczucie bezpieczeństwa w różnych życiowych sytuacjach. Uczą samobsługi, porozumiewania się, sygnalizowania istotnych w danej chwili spraw.

Szkoła życia według teoretycznych założeń powinna przypominać dom, w którym jest pokój, kuchnia, łazienka... W takich zbliżonych do naturalnych warunkach, dzieci powinny uczyć się na przykład słania łóżek, sprzątania, troski o czystość osobistą, przygotowywania prostych posiłków, korzystania z telefonu, by wezwwać kogoś bliskiego, pogotowie, albo straż pożarną. To jednak są w warunkach poznańskich szkół ciągle założenia. Głębiej humanistyczne, uznane za słuszne, ale — założenia. Rozgoryczeni często warunkami lokalowymi nauczyciele tych placówek, szczerze oddani sprawie kalekich dzieci, mówią, że szkolnictwo specjalne jest najbardziej niebezpiecznym dzieckiem oświaty. To zresztą jest widoczne w szkole, którą odwiedziłam: dwa ciemne pomieszczenia, wąskie, nieprzystosowane korytarzyki, złe zapachy. Nielatwo tu prowadzić codzienne zajęcia z 17-osobową grupą dzieci w różnym wieku, z różnymi typami upośledzenia. Jedno czego naprawdę tutaj nie brak, to serdecznej troski, cierpliwości i wyrozumiałości nauczycieli.

Takich szkół w Poznaniu jest kilka. Podobne mają programy i niewiele różniące się problemy. W jednych dzieci ubywa na przykład demograficznie starzejąca się Wilda i Jeżyce, w innych zapotrzebowanie na szkoły życia wzrasta (Stare Miasto, Nowe Miasto). Potwierdza się więc znowu ko-nieczność stworzenia jednej, dobrze zorganizowanej szkoły, która byłaby podstawowym ogniwem (obok zespołów przy gotowywania do pracy i zakładów pracy chronionej) — w procesie rehabilitacji dzieci głębiej upośledzonych. Która pozwalałaby nieco szerzej otwierać przed tymi dziećmi wąskie drzwi prowadzące w świat ludzi normalnych.

JOLANTA LENARTOWICZ

Transport Odra



Największym przewoźnikiem w naszym kraju są w dalszym ciągu Polskie Koleje Państwowe. Jednak na początku tego roku Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie rozwoju śródlądowego transportu wodnego w latach 1976—1980. W dokumencie tym ustala się transport wodny w roku 1980 na około 35—40 milionów ton, w tym na Odrze 25 milionów ton. Duże nakłady inwestycyjne służące temu celowi podzielone zostaną zarówno na modernizację drogi wodnej, jak i portów rzecznych oraz samej floty. Na Odrze powstaną nowe jazy, rozpocznie się budowa nowej floty w Zwanowicach i przebudowę starej na Kanale Gliwickim, przystąpi się także do budowy stopnia wodnego w Malczycach. Na przebudowę i modernizację Odry wyda się w najbliższych czterech latach 4 miliardy złotych. Przebuduje się także kilka portów między innymi w Gliwicach, Ścinawie i Wrocławiu, uzupełni się również niezbędne wyposażenie portów.

W bieżącym roku barkami przewiezie się ponad 14 milionów ton ładunku, w tym większość pierwszą arterią żeglugi śródlądowej — Odrą, po której transportuje się głównie węgiel ze Śląska do portu w Świnoujściu. Prezentujemy zdjęcie fotoreportera CAF — Andrzeja Rybczyńskiego, który uczestniczył w plenerze fotograficznym, zorganizowanym przez redakcję „Głosu Szczecińskiego”, a dotyczącym Odry na odcinku Koźle — Szczecin.

W miarę wzrostu potencjału gospodarczego naszych krajów, planowo rozwijały się w minionych latach stosunki ekonomiczne między Polską a ZSRR. W ramach międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy nastąpiła dynamizacja rozwoju gospodarczego obu krajów i ich socjalistycznej integracji.

Związczą miniona pięcioletka przyniosła znaczny postęp w dziedzinie radziecko-polskiej współpracy gospodarczej. Już w 1974 r. wysokość obrotów towarowych między naszymi krajami przekroczyła o 13 procent poziom zaplanowany na koniec pięcioletnia. W ciągu całego okresu pięcioletniego wartość wymiany handlowej osiągnęła 15,6 mld rubli. Ten postęp wiąże się ściśle z aktywnym udziałem naszych krajów w wielostronnej współpracy w ramach RWPG. Obecnie Związek Radziecki i Polska uczestniczą w realizacji 80 wielostronnych porozumień z zakresu współpracy ekonomicznej, mających istotny wpływ na rozwiązywanie ważnych problemów gospodarczych krajów wspólnoty socjalistycznej.

Szereg specyficznych czynników sprzyja racjonalnemu, wzajemnemu uzupełnianiu się ekonomik obu naszych krajów. Wśród nich — oparta na obopólnych korzyściach i podziale pracy — współpraca przemysłowo-paliwowo-surowcowych. Związek Radziecki za spokajają praktycznie w całości

importowe potrzeby Polski w zakresie ropy naftowej i gazu oraz w znacznej części w dziedzinie produktów petrochemicznych, bawełny itd. Z kolei Polska — będąca jednym z nielicznych krajów RWPG, dysponujących stosunkowo dużymi zasobami paliwowo-surowcowymi — dostarcza Związkowi Radzieckiemu ponad połowę eksportowanego przez nią

ZSRR — Polska

Perspektywy długofalowej współpracy

cynku, czwartą część eksportowanego węgla i znaczne ilości siarki.

Drugi czynnik — to współpraca techniczna w tworzeniu nowych i modernizacji istniejących przedsiębiorstw, poprzez dostawy kompletnego wyposażenia, dokumentacji techniczno-ekonomicznej oraz współdziałanie specjalistów. Obecnie w Polsce pracuje około 100 dużych zakładów przemysłowych wyposażonych całkowicie w urządzenia radzieckie, blisko 200 obiektów, które zmodernizowane zostały w oparciu o radziecką technikę

oraz ponad 300 przedsiębiorstw, w których — obok innych — zainstalowane zostały maszyny i urządzenia wyprodukowane w ZSRR. Przykładem trwającej nadal współpracy technicznej ZSRR w roz budowie polskiego przemysłu może być budowa największego w Polsce kombinatu metalurgicznego — Huty Katowice. Ze swej strony Polska jest

substancji chemicznej produkowanej w ZSRR. Przewiduje się, że w bieżącej pięcioletce Związek Radziecki dostarczy Polsce 260 kompletnych linii technologicznych, zaś Polska Związkowi Radzieckiemu około 100 kompletnych obiektów przemysłowych.

Wreszcie trzeci czynnik — to dalsze rozwijanie specjalizacji i kooperacji produkcyjnej między ZSRR i PRL. Aktualnie oba kraje realizują ponad 20 dwustronnych porozumień w tym zakresie dotyczących dziedzin: produkcji obrabiarek, maszyn budowlanych i drogowych, sprzętu rolniczego, wyposażenia górniczego, techniki elektronowo-obliczeniowej, automatycznego sterowania procesami technologicznymi itd. Porozumienia zawarte na lata 1975—1980 przewidują 4-krotny wzrost dostaw kooperacyjnych w przemyśle maszynowym.

Analiza osiągniętego poziomu radziecko-polskiej współpracy gospodarczej pozwoliła ekonomistom obu krajów na opracowanie — w tej dziedzinie — naukowej koncepcji podstawowych kierunków perspektywicznego rozwoju powiązań ZSRR i Polski. Przewiduje ona, że odnotowane wy-

Dokończenie ze str. 3

Podręczniki na nowy rok szkolny

Na przyszły rok szkolny 1976/77 przygotowuje się ponad 30 mln egzemplarzy podręczników uczniowskich. Będą one gotowe z końcem czerwca, tak aby przed rozpoczęciem nauki trafiły do rąk młodzieży.

Nieco później pojawią się dwie książki: „Wiedza o Polsce współczesnej” i „Encyklopedia wiedzy o Polsce”, które wymagają aktualizacji zawartych treści.

Wśród drukowanych książek znajdzie się 46 nowych tytułów podręcznikowych, w tym znaczna liczba dla szkół zawodowych. M. in. przygotowano nowe podręczniki do matematyki dla klas II i III szkoły podstawowej. Uczniowie klas I licealnych (o kierunku humanistycznym) otrzymają „Piśmiennictwo polskie

„Współczesna literatura polska”. Pojawiają się także podręczniki dla podstawowego studium zawodowego oraz dla szkół kształcących fachowców w tzw. szerokich specjalnościach zawodowych.

Książki drukowane na nowy rok szkolny pokrywają 45 proc. potrzeb zapotrzebowania na podręczniki. Resztę trzeba będzie uzupełnić książkami używanymi. Zajmą się tym szkoły przy pomocy spółdzielni uczniowskich, samorządów i harcerstwa. Skup i sprzedaż podręczników używanych prowadzić będą także wytypowane do tego księgarnie i antykwa-

riaty, organizowane będą — jak co roku — kiermasze.

Nie wszystkie jednak książki używane trafiają powtórnie do rąk uczniów, duża ich część się marnuje. Z cenną inicjatywą wystąpił resort oświaty i wychowania, proponując oddanie używanych książek pod koniec roku szkolnego, które przekazywać będą uczniom w zamian, za 50-procentową opłatą, komplety używanych podręczników na następny rok; dzięki temu stanowią one będą wspólną własność szkoły i ucznia.

W tym roku tytułem próby zasadę tę wprowadza się w 150 szkołach podstawowych. Rodzice przyjęli tę koncepcję z zadowoleniem, zdejmując to z nich bowiem kłopot kompletowania książek dla dzieci.

Dla jasności należy dodać, iż za nowe książki obowiązywać będzie pełna opłata. Stopniowy system ten wprowadzany będzie do wszystkich szkół.

PAP

Bezbolesne porody

Szwedzcy naukowcy opracowali nową metodę na bezbolesne przebieg porodu. W momencie, gdy rozpoczynają się bóle, rodzicę przykłada się elektrodę do ciała w miejscu, w którym przewodzące bóle nerwy wchodzi do kręgosłupa. Słaby prąd elektryczny drażni nerwy grzbietowe, wywołując przyjemne uczucie, tłumiące ból. Siłę prądu może regulować sama rodzica. Nowa metoda została zastosowana już w 100 przypadkach. Stwierdzono, że nie wywołuje szkody skutków ubocznych.

Perspektywy długofalowej współpracy

Dokończenie na str. 4

Jej czynniki zachowują swoje znaczenie również w toku następnych pięćdziesięciu lat. Dalsze korzystanie z zalet międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i podtrzymanie wysokiego tempa rozwoju współpracy pozwoli na osiągnięcie wydatnego wzrostu wzajemnej wymiany towarowej i technicznej do roku 1990. Będzie to przy tym nie tylko wzrost ilościowy, ale także jakościowy, charakteryzujący się zmianami strukturalnymi.

Już obecnie można wyraźnie przewidzieć kierunki tych zmian. W oparciu o aktywną politykę partii komunistycznych i robotniczych krajów członkowskich RWPG, zmierzającą do szybkiego podnoszenia poziomu życiowego ludności, w ostatnich latach osiągnięte zostały znaczne sukcesy w rozwoju rolnictwa, przemysłu lekkiego i spożywczego oraz tych gałęzi przemysłu maszy-

Uchwała Sądu Najwyższego

Opinia biegłych psychiatrów

Sprawa oceny, czy oskarżony stojący przed sądem w pełni odpowiada za swe czyny — jest w niejednym procesie ważnym czynnikiem rozprawy, mającym wpływ na wyrok. Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów podjął ostatnio uchwałę związaną z powoływaniem lekarzy psychiatrów na biegłych.

Jak wiadomo, w odróżnieniu od innych opinii specjalistycznych, do wydania przed sądem opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego niezbędny jest udział co najmniej dwóch biegłych.

Zespołowe opiniowanie ma na celu zapewnienie trafności opinii — przez wymianę poglądów i doświadczeń biegłych, uzupełnianie się ich wiedzy, wzajemną kontrolę itp. Zespołowość opinii nie może więc być iluzoryczna czy formalna. Z drugiej strony wiadomo, że związek małżeński, pokrewieństwo lub powinowactwo mogą mieć niepożądany wpływ na prawidłowe wykonywanie pewnych funkcji zawodowych.

Ten wzgląd skłonił Sąd Najwyższy do ustalenia zasady, że okoliczność, iż lekarze psychiatrzy są w stosunku do siebie osobami najbliższymi, stanowi przeszkodę w powoływaniu ich w charakterze biegłych w celu wydania opinii o stanie zdrowia oskarżonego.

Dodajmy, że dotyczy to również przypadków, w których opinie wydają zespoły większe niż dwuosobowe.

Ze względu na duże znaczenie tej uchwały dla praktyki sądowej SN postanowił wpisać ją do Księgi Zasad Prawnych. (PAP)

Sport Sport

Poznań 8-15 lipca 1976

Młodzież szkolna i studencka przygotowuje się do Igrzysk

W dniach 8-15 lipca odbędzie się w Poznaniu Centralne Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Studenckiej. W imprezie tej weźmie udział około 6000 młodych sportowców. Jeśli dodamy, że w tym samym terminie rozegrany zostanie finał lekkoatletycznego Czworboju Przyjaźni, na starcie którego staną reprezentanci 13 państw, otrzymamy obraz wielkiej imprezy sportowej jakiej będziemy świadkami.

Poznańscy działacze dawno już zabrali się do przygotowania tych zawodów. I choć kłopotów mają wiele jesteśmy przekonani, że ze swojego zadania wywiążą się na leżycie. Najwięcej trudności nasręca przygotowanie obiektów, na których walczyć będą zawodnicy z 19 dyscyplin sportowych, brak sędziów: nielato jest też

zakwaterować tak pokaźną liczbę osób i zapewnić im wyżywienie. Oprócz organizatorów do imprezy przygotowują się również sportowcy. Tegoroczne Igrzyska przeprowadzone zostaną zgodnie z nowym podziałem administracyjnym w re-lacji 49 województw. W większości z nich odbywały się już eliminacje wojewódzkie, mające za zadanie wyłonić uczestników zawodów centralnych.

Ci, którzy znajdą się w reprezentacji swojego województwa uczestniczyć będą w specjalnych ob-zach przygotowawczych. Przedstawiciele kilku dyscyplin (m. in. wszystkich gier zespołowych) awans do poznańskich finałów walczyć będą musieli w tzw. eliminacjach strefowych.

Do szczegółów oczekującej nas imprezy powracać jeszcze będziemy wielokrotnie. (wł)

Akrobaci SZS AZS najlepsi w swoim zrzeszeniu

W Zielonej Górze rozegrano zawody o Puchar Główniej Rady Koordynacyjnej SZS AZS. Duży sukces odnieśli poznańscy akrobaci zwyciężając w łącznej punktacji z ilością 339 punktów. Wyprzedzili oni Warszawę — 221 pkt., Zieloną Górę — 149 pkt. i Opole — 118 pkt.

Nasi reprezentanci zajęli trzy pierwsze miejsca w skokach kobiet (L. Wysocka, J. Rodziak, W. Pietruszyńska) i w skokach mężczyzn (B. Sobkowiak, P. Palacz, A. Wróblewski); podwójnie zwyciężyli w trampolinie kobiet (H. Wiącek, M. Wrońska) oraz w skokach synchronicznych na trampolinie kobiet (Wiącek — Wrońska, Zychla — Przybyła). W trampolinie mężczyzn M. Zieliński uplasował się na drugiej pozycji. (wł)

C. Molik zwyciężył w Ludwigslust

Sukcesem zakończył się start motocyklistów Unii Poznań w wyścigu na torze trawiastym rozegranym w Ludwigslust (NRD). W klasie 250 ccm zwyciężył Czesław Molik, wyprzedził go bardzo zacięty walec najlepszego aktualnie zawodnika NRD Wolfa. W ścisłej czołówce znaleźli się też dalsi reprezentanci Poznania. M. Sobczak był trzeci, J. Kwiatkowski czwarty, a W. Firlik piąty. (wł)

Mecz Polska ~ Irlandia

w obiektywie naszego fotoreportera



Jedna z nielicznych przed przerwą sytuacji pod bramką Irlandii. Fot. (2) — H. Kamza

Wzorowa asekuracja w obronie była jednym z elementów ostentacyjnego sukcesu Irlandii. Na zdjęciu: golkeeper zespołu gości wybiegł aby złapać piłkę, lecz w bramce ubezpiecza go dwóch obrońców.

Żeglarskie mistrzostwa w Chodzieży

W Chodzieży odbyły się I wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w żeglarskim. Zdobywcę pierwszych dwóch loków w poszczególnych klasach łodzi reprezentować będą woj. pilskie w regatach ogólnopolskich, które w lipcu br. rozegrane zostaną w Poznaniu.

Zmaganiom młodych żeglarzy towarzyszył silny wiatr. Oto najlepsze w rozegranych biegach — klasa Ok-dinghy: 1. P. Melber (SP nr 2 Wągrowiec), 2. A. Grochowalski (SP nr 2 Rogoźno). Klasa Cadet: 1. B. Wojtaszek — P. Górny (SP nr 4 Wągrowiec), 2. J. Grzechowiak — N. Luck (SP nr 2 Rogoźno). W punktacji zespołowej zwyciężyła SP nr 2 z Rogoźna przed SP nr 4 z Wągrowca i SP nr 1 z Wągrowca. Startowało ponad 30 żeglarzy z 5 miast woj. pilskiego. (usz)

W. Fibak zwyciężył

W drugiej rundzie międzynarodowego turnieju tenisowego w Duesseeldorfie, Wojciech Fibak pokonał Szweda Ralfa Norberga 6:1, 6:3. Oto inne ciekawsze wyniki tej rundy: Jairo Velasco (Kolumbia) 3:6, Ismail el Shafie (Egipt) 3:6, 6:4, 6:3, Antonio Munoz (CISRS) 6:4, 6:3, Vladimir Zednik (Hiszpania) 6:7, 6:4, 7:6, Patrick Proisy (Francja) 6:7, 6:4, Klaus Eberhard (RFN) 6:7, 6:2, Barry Phillips — Moore (Australia) — Jean Francois Ca-juelle (Francja) 6:3, 1:6, 6:3. PAP

Sukcesy sportowców Akademii Ekonomicznej

Dobiegają końca rozgrywane na przestrzeni dwóch lat mistrzostwa Polski szkół wyższych. Swoje zmagania zakończyli już studenci uczelni ekonomicznych. Bardzo dobrze zaprezentowała się w nich reprezentacja poznańskiej Akademii Ekonomicznej.

Nasi studenci zwyciężyli w koszykówce, piłce ręcznej i lekkoatletyce zarówno w konkurencji kobiet jak i mężczyzn; zajęli drugie miejsce w pływaniu i trzecie w tenisie stołowym. Indywidualnie najlepiej zaprezentował się J. Czarnecki, zdobywca aż 4 złotych medali (3 w la i 1 w piłce ręcznej).

W łącznej punktacji wszystkich dyscyplin zwyciężyła poznańska AE przed SGPiS Warszawa. (wł)

Porażka koszykarek

W mistrzostwach Europy koszykarek Polska uległa po dogrywce Jugosławii 81:90 (75:75, 40:36).

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Z Konstantym A. Kulką o koncertach, pianistach i piłkarzach

Solistą dzisiejszego koncertu symfonicznego kończącego sezon 1975/76 w Filharmonii Poznańskiej będzie wybitny polski skrzypek — Konstanty Andrzej Kulka. Korzystając z bytności artysty w naszym mieście, przeprowadziliśmy z nim w przeddzień występu rozmowę.

— Ostatnio koncertował pan przed poznańską publicznością, również na zakończenie filharmonicznego sezonu, dokładnie dwa lata temu. Wtedy też uderzył pan „Głosowi” wywiadu. Co wydarzyło się w pańskim życiu artystycznym w owym okresie?

— Wystąpiłem w większości ośrodków muzycznych w kraju, w całej bez mała Europie, koncertowałem na estradach USA i Kanady. W sumie dałem około 150 koncertów. Nagrałem też szereg audycji radiowych i telewizyjnych i parę płyt. Słowem — jeśli doliczyć do tego próby i wzbogacanie repertuaru — normalna artystyczna praca.

— Podczas poprzedniego pobytu w naszym mieście grał pan (zarówno w kwartecie jak i na recitalu) w głównej mierze utwory Brahmsa. Dzieło tego kompozytora — Koncert D-dur, przywozi pan także tym razem...

— To swoisty przypadek. Ale rozumiejąc intencję pytania i uprzedzając następne odpowiedzi od razu: Brahms jest rzeczywiście jednym z ulubionych przeze mnie kompozytorów.

— Lecz chyba nie jedynym? — Prócz jego kompozycji, najchętniej wykonuję utwory Bacha, Beethovena, Bartoka, Prokofiewa.

— To największy mistrzowie „piszący” na skrzypce? — Moim zdaniem, tak.

— Po sukcesie Krystiana Zimermana na minionym Konkursie Chopinowskim niektórzy krytycy nazwali młodego katowiczanina „Kulką fortepianu”. Co pan na to?

— Bardzo mi miło. Zimerman gra naprawdę doskonale.

— A nie spróbowałby pan przy okazji wyjaśnić, dlaczego posiadamy w Polsce znacznie więcej znakomitych pianistów niż skrzypków?

— Sytuacja taka istnieje nie tylko u nas, lecz na całym świecie. Dlaczego? Hm... Może wytłumaczenia tego należałoby szukać w łatwiejszych początkach gry na fortepianie. Lecz tylko na starcie,



Fot. — W. Matuszewska

we wstępnej fazie nauki, bo później na „wyżynach” stopień trudności jest równy.

— Lubi pan występować w poznańskiej auli Uniwersyteckiej?

— Naturalnie. I akustyka jest w niej znakomita, i — zasada dająca tu publiczność reaguje tylko żywo, co i obiektywnie — zna się po prostu na dobrej muzyce.

— Przejdźmy na zakończenie do... piłki nożnej. W poprzedniej rozmowie ujawnił się pan jako gorący kibic naszej narodowej jedenastki. Przed mistrzostwami świata pańskie optymistyczne prognozy sprawdziły się z nadwyżką. A jak wypadną polscy piłkarze na Olimpiadzie?

— Jako kibic pozostaję zawsze optymistą. Będzie dobrze. Może nawet bardzo.

Rozmawiał:

WOJCIECH NENTWIG

Wrocławskie teatralia

W maju to miasto ma niezwykły urok. Przesycone jest zielenią, kwiatami. Gościnnie otwarte, przyjazne wszystkim. Za każdym przyjściem zachwycam się zawsze od nowa przepyszną architekturą pięknego miasta nad Odrą. Ratuszem, kościołami... Przejmującą galerią rzeźby gotyckiej w Muzeum Narodowym.

Byłem we Wrocławiu ostatni raz także w maju, dwa lata temu. Wtedy odbywał się tutaj XV (teraz już — XVII) Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych.

Festiwale teatralne wywołują opinie przeróżne. Przeważa akceptacja tych imprez, ale są i tacy, którzy twierdzą, że polskiemu teatrowi one dobrze nie służą. Ze zwłaszcza system nagród, oceniania przedstawień, nie znajduje większego uzasadnienia.

Balamutne myślę są te sądy, z pozycji oceniaczy, a nie współuczestników życia teatralnego stawiane. Bo przecież owe festiwale to rzeczywiste święta polskiego teatru. Dla młodzieży, ludzi kochających teatr. W Kaliszu, Wrocławiu, Toruniu... Ale także są to święta dla ludzi zafascynowanych sztuką teatralną z całej Polski. Bo, oczywiście, można pojechać do Gdańska, Krakowa, Łodzi, obejrzeć tam przedstawienia, które winny stać się

współwłasnością duchową nas wszystkich. Ale jakimż pięknym darem sytuacji jest móc mieć owe przedstawienia w zasięgu ręki niemal. A sprawa nagród? Cóż wywołują one może stany napięcia. I pełnej war tości teatralnego spektaklu sprawy tak delikatnej i złożonej, na pewno nie wyznaczają. Ale jednak rywalizacja jest równocześnie autentycznym do pingiem w pracy.

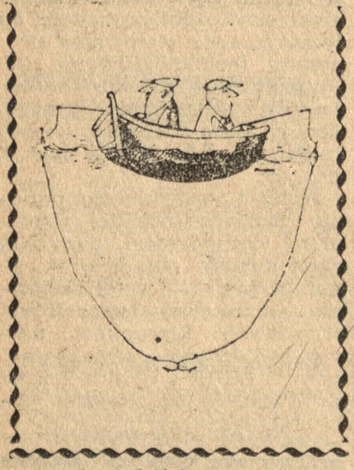
Festiwal wrocławski ma znaczenie dla polskiego teatru szczególne. Polska dramaturgia współczesna musi znajdować swoje potwierdzenie na scenie. Musi w zetknięciu z widzem sprawdzać się — czy mówi o sprawach mu potrzebnych, istotnych.

Tegoroczny festiwal odbywa się w dniach 24-29 maja. Uczestniczą w nim 9 spektakli ośmiu teatrów: ze Szczecina, Łodzi, Warszawy, Poznania, Krakowa i Wrocławia. Przedstawiane są sztuki Edwarda Redlińskiego, Sławomira Mrożka, Romana Bratnego, Teresy Lubkiewicz-Urbaniowej, Henryka Bardiejewskiego, Ireneusza Iredyńskiego, Tadeusza Różewicza, Witolda Gombrowicza. Reżyserami przedstawień są: Maciej Englert, Kazimierz Dejmek, Zbigniew Hübner, Izabella Cywińska, Mariusz Dmochowski, Adam Hanuszkiewicz, Mieczysław Górkiewicz, Piotr Paradowski i Jerzy Grzegorzewski. Organizuje się także szereg imprez towarzyszących, m. in. występ Poznańskiego Teatru Lalki i Aktora ze spektaklem „Szury” i krakowskiego teatru „Cricot II” Tadeusza Kantora z „Umiątką klasą”.

Piszę te słowa we wrocławskiej kawiarni „Melpomena” przy ul. Rzeźniczej. Właśnie przed chwilą w Teatrze Współczesnym, po drugiej stronie ulicy, zakończył się spektakl „Wijunów” poznańskiego Teatru Nowego. Teatr ten za przedstawienie „A jak królem, a jak katem będziesz” prezentowane dwa lata temu właśnie na tym festiwalu uzyskał I nagrodę.

Mój osobisty odbiór teatru jest przede wszystkim sprawą utożsamiania się z wartościami, które sam cenię. I dlatego tu we Wrocławiu na „Wijunach” słuchałem w takim na pięciu rodzajów ciszy na widowni. Obok mnie siedziała grupa studentów wrocławskich. Byli na pierwszym spektaklu poznańskiego teatru o godz. 16, przyszli teraz po raz drugi na godz. 19. Słuchali tego tropienia na scenie w ludzkich duszach „wijunstwa”, okrucieństwa z jakże widocznym wzruszeniem, przejęciem...

HUMOR I SATYRA



Przyjmie malarza oraz
malarską, Poznań, ul. Stru-
cia 6 m. 5, po godz. 16.
48833g

Pani do opieki nad 1,5-
rocznym dzieckiem, po-
trzeba. Hetmańska 32 m.
46535g

Kucharka, kucharkę pil-
nie zatrudnić. Mieszka-
nie na miejscu, dobre
wynagrodzenie. Gości-
nie „Ostęp”, Gorzyń,
tel. Miedzichód 645.
47973g

Tokarza na rewolwerów
ke dorywczo oraz do
przyrządów przyrę-
Poznań, Sporna 12, war-
szta.
49205g

Malarzy przyjmie, Chel-
mońskiego 3 m. 19.
49025g

Tymkarzy na elewację za-
trudnić. Praca stała. Wia-
domość tel. 33-33-03.
49034g

Przebieżni uczniowie kra-
wiecy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48831g

Kupno Sprzedaż

Kupię nowy kożuch dam-
ski rozmiar 52. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 48514g.

Stara broń biała wszel-
ką, szczególnie szab-
la, polską, order, odznaki
wojskowe przedwojenne
polskie kupię. Szczegóło-
we oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48018g.

Siatkę ogrodzeniową no-
wą, tanio sprzedam. Tel.
487-82.
48908g

U W A G A ! Absolwenci szkół podstawowych

DYREKCJA

WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO

„PZL” W POZNANIU, przy ul. Rokietnickiej 5

PRZYJMIE KAŻDĄ ILOŚĆ ABSOLWENTÓW

Szkoły Podstawowej (chłopców i dziewcząt)

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

celem nauki w zawodzie:

♦ ŚLUSARZ

♦ TOKARZ

♦ FREZER

♦ SZLIFIERZ

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych WSK
„PZL” — Poznań, ul. Rokietnicka 5 osobiście lub telefonicz-
nie pod numerem 679-061 wewn. 18 w godz. od 7.00 do 15.00.

DYREKCJA WSK „PZL” — POZNAŃ

2369-K1

Dnia 26 maja 1976 roku, zmarł dr habilito-
wany

JÓZEF WITKOWSKI

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersyte-
tu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, były
docent astronomii UJ, członek korespondent
PAN, członek b. Polskiej Akademii Umiejęt-
ności, były dyrektor Obserwatorium Astrono-
micznego w Poznaniu, były prodziekan i dzie-
kan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego
Uniwersytetu Poznańskiego, były kierownik Za-
kładu Astronomii PAN, pierwszy kierownik
Stacji Szerokościowej PAN w Borowcu, czło-
nek Międzynarodowej Unii Astronomicznej
i wielu innych krajowych i zagranicznych to-
warzystw i komitetów naukowych, odznaczony
Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu
Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi
odznaczeniami.

W Zmarłym Uniwersytet i Nauka Polska po-
niosła niepowetowaną stratę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
31 maja 1976 roku, w Warszawie na cmentarzu
Powązkowskim.

Uroczystości żałobne odbędą się w Collegium
Minus ul. Stalingradzka 1, w piątek, dnia
28 maja 1976 roku, o godz. 10.30.

Rektor i Senat

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

1300-K3

Dnia 26 maja 1976 roku, zmarł nagle przeży-
wszy lat 53

HENRYK LUDWICZAK

ceniony i ogólnie szanowany, długoletni leś-
niczy leśnictwa Lasów w Nadleśnictwie
Grodzisk.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego ko-
legę, przyjaciela i wzorowego leśniczego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 15 na
cmentarzu w Grodzisku Wlkp.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego — składa

Rada Zakładowa — POP
kierownictwo — współpracownicy
Nadleśnictwa Grodzisk

49317g

† Dnia 25 maja 1976 roku, zmarł mój najdroż-
szy mąż, nasz ojciec, brat, zięć, teściu i dzie-
dek, sp.

FELIKS HOEDKE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 V. 76,
o godz. 12.50, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Żydowska 26 m. 12.

Dnia 26 maja 1976 roku, zmarł nasz ukocho-
wany mąż, ojciec, brat, teść, wujek i dziadek, sp.

JÓZEF WITKOWSKI

członek Polskiej Akademii Nauk, prof. zwy-
czajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w
Poznaniu, były Dyrektor Obserwatorium Astro-
nomicznego w Poznaniu, oraz założyciel i dy-
rektor Astronomicznej Stacji Szerokościowej
PAN w Borowcu.

Uroczystości pogrzebu odbędą się dnia
28 bm. o godz. 10 w Collegium Minus w Po-
znaniu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 31 bm.
o godz. 12, w kościele św. Karola Boromeusza
w Warszawie, po czym nastąpi wyprowadze-
nie zwłok do grobowca rodzinnego na cmen-
tarzu Powązkowskim (i a brama).

Żona i rodzina

49306g

Dnia 24 maja 1976 roku, zmarł nagle

WŁADYSŁAW KUŹNIEWSKI

emerytowany starszy ilustrator

W Zmarłym żegnamy niezapomnianego ko-
legę i dobrego pracownika.

Rodzina Zmarłego wyrazi szczerą współ-
czucia składając

Centralny Zarząd
Przemysłu Mleczarskiego
Wydziału Lustracji
w Poznaniu

Rada — Zarząd — pracownicy
Wojewódzkiej
Spółdzielni Mleczarskiej
w Poznaniu.

1270-K3

† Dnia 26 maja 1976 roku, zmarła namaszczona
Olejami św. moja najdroższa żona, na-
sza najukochańsza mama, teściowa i babunia,
przeżywszy lat 60, sp.

LUDWIK KOWALAK

z domu Korytowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Kościńska 61 m. 2.

1307-U3

† Dnia 26 maja 1976 roku, zmarła nasza uko-
chana i niezapomniana matka, teściowa
i babunia, sp.

ZOFIA GOGJEWICZ

z domu Bawolska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.15
na cmentarzu junikowskim.

Synowie z rodzinami

1306-U3

SPRZEDAŻ PREMIOWANA

W SKLEPACH Z ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO PHU „ARGED”

przy — ul. Świt 34/36

— ul. Osinowej 14,

— ul. Grochowskiej 49,

— ul. 27 Grudnia 17/19 — II piętro,

— oraz na Osiedlu Piastowskim 74.



2748-K1

SZEREG PRAKTYCZNYCH NAGRÓD!

ZAPRASZAMY DO PREMIOWANYCH ZAKUPÓW, KTÓRE TRWAĆ BĘDĄ DO 30 CZERWCA 1976 R.

Lokale

Zamienię mieszkanie M-4
Osiedle Czecha na rów-
norzędne w innej dziel-
nicy, także Rataje. Tel.
719-65 lub 780-281.

49293g

Sprzedam mieszkanie
własnościowe 33 m², dwu-
pokojowe, parkiet, 7 pię-
tro, z wygodami w Kali-
szu lub zamienię na 2
albo 1-pokojowe w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
45542gpr.

Spokojne małżeństwo —
członkowie Spółdzielni
Mieszkaniowej, poszuku-
je pokoju z kuchnią, nie
umeblowanego, najchętniej
w śródmieściu. Waru-
unki płacy do uzgodnie-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46243g.

Zamienię mieszkanie M-3
w Lesznie — na M-2 w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49176g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie SM, poszuku-
je samodzielne, nieume-
blowanego mieszkania od
lipca. Tel. 746-31 wewn.
15 do godz. 14.30 lub ofe-
ry „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46253g.

Toruń! Mieszkanie 2-po-
kójowe, nowe budownic-
two, parter, garaż, zamie-
nię na podobne w Pozna-
niu. Wiadomość: telefon
201-298.

Pani pracująca poszukuje
skromnego, pustego poko-
ju, względnie przy samot-
nej osobie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46178g.

Zamienię 2 pokoje, kuch-
nia, pow. 40 m², stare bu-
dowlstwo, Leszno — na
podobne lub pokój, kuch-
nia, Krotoszyn. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47901g.

Mieszkanie spółdzielcze 3-
pokojowe (Os. Kraju Rad)
zamienię na 2-pokojowe
Grunwald, tel. 672-848.

46266g

Studentka AR poszukuje
pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46275g.

Kupię M-2, własnościowe
w Poznaniu. Szczegółowe
oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 46298g.

Zamienię 2 pokoje balko-
nowe, kuchnia, łazienka,
gaz, 70 m², nowe budow-
nictwo kwaterek w Po-
znanu. Kędzierzyn, na 1 pokój
z kuchnią, stare budow-
nictwo w Poznaniu. Ad-
res: inż. W. Wolski,
47-220 Kędzierzyn, B. Chro-
brego 2 m. 6.

46307g

Małżeństwo z dzieckiem,
od 7 lat członkowie SM,
poszukuje odpowiedniego
pokoju lub M-2, telefon
585-05.

46308g

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM, wynajmie od
czerwca pokój z kuchnią.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 46344g.

Nieruchomości

Sprzedam hektar dobrej
ziemi w Półdzikach.
Wiadomość: Półdziska,
ul. Poznańska 48.

46355g

Sprzedam willę wolnosto-
jącą, dwurodzinną, ogro-
dem. W rożnicach mogą
być mieszkania własno-
ściowe w Poznaniu. Cho-
micey, Straży Ludowej
19 (Podolany).

48729g

Sprzedam lokal gastrono-
miczny — piwnię z wy-
posażeniem. Zakład o
pow. 60 m², całość 120
m², podpiwniczony, cen-
tralne ogrzewanie. Miej-
scość nadmorska. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46339g.

Sprzedam ogródek dział-
kowy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 46056g

Sprzedam dom z ogrodem
1000 m², Złotniki — Jelo-
nek. Warunek: mieszka-
nie 2-pokojowe w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46352g.

Kupię działkę budowlaną
w Poznaniu lub okolicy.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 46420g.

Dom jednorodzinny z za-
budowaniami gospodarczy-
mi i 0,48 ha ogrodu sprze-
dam. Borowicz, 63-130
Książ Wlkp., ul. W. Lu-
dów 18.

46432g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3, może być w
starym budownictwie,
c.o. albo mały domek
lub pół domu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46082g.

Dom mieszkalny, budynek
gospodarczy, garaż na
działce, 900 m² z ogrodem
w połączeniu druga dział-
ka, 4000 m² ziemi ogrodni-
czej, blisko Poznania,
przy komunikacji MPK,
sprzedam, względnie za-
mienie na dom z małym
ogrodkiem w Poznaniu.

Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 45974g.

Okazja! Sprzedam dział-
kę 7365 m², w tym dwie
trzęście łaki, nadająca się
na każdą hodowlę, domek
gospodarczy — mieszkalny,
2 pokoje, kuchnia, pod-
piwniczony w Swarzędzu.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 45983g.

Korzystnie sprzedam domek
jednorodzinny w Po-
znaniu lub zamienie na
mieszkanie własnościowe.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 46011g.

Kupię lub wydzierżawię
gospodarstwo 5-8 ha na
pograniczu woj. poznań-
skiego i zielonogórskiego,
poza granicą dotychczas-
nych właścicieli na miej-
scu chętnie widziane. Ofe-
ry „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46040g.

Zguby Różne

Pozostawione aparat fo-
tograficzny „Zenit - E”
w sklepie przy Dzierżyń-
skiego 33. Uczciwego zna-
lącę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Stefan
Pogodziński — Poznań,
Dzierżyńskiego 33 m. 7.

49093g

Zarząd Zieleni Miejskiej
w Poznaniu, ul. Zagórze
15, prosi uczciwego zna-
lącę o zwrot klucza za-
gubionego w dniu 7. V.
1976 r. na trasie Zagórze
— Osiedle Warszawskie.

2780-K1

Naprawiam lodówki, tel.
553-51, J. Hajdrych.

46640g

Zakład Malarski przy-
jmuje zlecenia, tel. 693-61,
Piokarcz.

46483g

Kożuchy, futra czyszcze
metodą kusińską. Gro-
madzka 14.

46964g

WSP „Usługa” zakład
nr 76 Kraszewskiego 28
świadczy usługi w zakre-
sie: czyszczenia pierza,
szycia kolder. Niedbal-
ska.

44410g

Zlecę wybudowanie domu
ku 2 pokojom dobremu fa-
chowcowi. Zgłoszenia
Poznań, Sporna 12, w
godz. 16-20.

49204g

Wyważanie kół samocho-
dowych. Józef Gmiał —
Nadnia koło Zbąszynia.

561p

Matrymonialne

Kawaler 26-letni, przy-
stojny, wykształcenie
średnie pozna odpowied-
nie pannę z mieszka-
niem w Poznaniu. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 46532g.

Kawaler 35-letni, inwalida,
rzemieślnik pozna
panne inwalidkę do lat
35. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 46653g.

Rozwiedziony 37-letni,
przystojny, z mieszka-
niem pozna pannę do lat
32. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 45945g.

Wdowa, samotna, posiada
jaka dom jednorodzinny,
pozna pana kulturalnego
od lat 65. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46154g.

Kawaler 24-letni, 175 cm
wzrostu, technik, sytu-
owany, pozna zgrabną, ład-
ną, inteligentną pannę do
lat 27 z wykształceniem.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46163g.

Panna 42-letnia z Rado-
nia zamieszkała w Poz-
naniu, katoliczka, wy-
kształcenie średnie, po-
zna samotnego, kultural-
nego pana bez nałogów
do lat 47. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
46643g.

Pan 39-letni, przystojny,
spokojnego charakteru,
pracujący zawodowo, po-
zna pannę w celu matry-
monialnym. Zdjęcia mile
widziane. Dyskrekcja za-
pewniona. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
45997g.

Uroczą domatorka, o du-
żym wzroście i kobieco-
ści 26-letnia wykształce-
nie średnie pozna odpo-
wiedniego pana prawego
charakteru, wzrostu naj-
mniej 175 cm. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
46607g.

Kawaler 42-letni, średnie-
go wzrostu, niebrzydki,
samotny, bez nałogów,
własna willa, pozna pan-
nę do lat 37-42. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46029g.

Kawaler 25-letni, wzrost
170 cm, wykształcenie śre-
dnie, spokojnego uspo-
sobienia, dobrze sytuowa-
ny, z mieszkaniem, pozna
pannę ładną, zgrabną, kul-
turalną. Cel matrymonial-
ny. Oferty ze zdjęciem
(zwrot i dyskrekcja zapew-
niona), kierować „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
45969g.

Wdowa 52-letnia, pogod-
na, posiadająca własną
rentę, mieszkanie w mie-
ście, blisko Poznania
własny dom, ogród, zie-
mie pozna samotnego
wdowca, spokojnego, bez
nałogów do lat 55. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 46564g.

Ładna, elegancka, blond-
dynka, niezależna, z mie-
szkaniem, pozna wysokie-
go kawalera do lat 32. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46020g.

Wdowa po 50, pozna kul-
turalnego pana w odpo-
wiednim wieku. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46187g.

Biuro matrymonialne —
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań. Libelta 29, poleca
swoje usługi w kojarze-
niu małżeństw. Czynne
godz. 15-19.

46731g

Dnia 26 maja 1976 roku, zmarł po długiej
chorobie opatrzony Sakramentami św., naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec
i teść, przeżywszy lat 63, sp.

STANISŁAW SZAJEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu w Zabikowie.

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 Zespół baletowy Felixa Blaski z Francji (występ gościnny).
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka serce”.
FOLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgu”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Tygryski”.

KALISZ

TEATR IM. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Korzenie” (premiera).

KINA

CHODZIEŻ: Notec „Niewinni o brudnych rękach”, „Tomek Sawyer”.
CZARNKÓW: „Zakłete rewiry”.
GNIENIO Lech: „Tragedia Pesejona”; Polonia: „Trzej muszkieterowie”.
GOSTYŃ: „Blokada” cz. I i II. GORA: „Zorro”.
JAROCIN: „Gdzie się podziła siódma kompania”.
JASTROWIE: „Sędzia z Teksasu”, „Tomek Sawyer”.
KALISZ Oaza: „Policjanci”; Stylowe: „Zadto”, „Zorro”, „Anna ty siąca dni”; Syrena: „Złoto dla zuchwałych”.
KĘPNO: „Noce i dnie” cz. I i II.
KŁODAWA: „Noce i dnie” cz. I i II.
KOŁO: „Zorro”.
KONIN Górnik: „Miłość w godzinach nadliczbowych”.
KOŚCIAN: „Rozewany pierścień”.
KORNIK: „Yuriko moja miłość”.
KROTOSZYN: „Mazepa”.
KRZYŻ: „Dulscy”.
LESZNO: „Dulscy”.
NOWY TOMYSL: „Patt Garrett i Billy Kid”.
OBORNIKI: „Pojedynak potworów”.
OKONEK: „Kazimierz Wielki”.
OSTROW Roma: „Pozwólcie im żyć”, „Papierowy księżyc”.
SŁONEC: „W środku lata”.
OSTRZESZÓW: „Pójdźcieś po nad sadem”.
PIŁA Iskra: „Nocne widma”.
Sokół: „Jeremi”.
PŁESZEW: „W środku lata”.
RAWICZ: „Awans”.
ROGOŹNO: „Kazimierz Wielki”.
RYCHTAŁ: „Mazepa”.
SŁUPCA: „Zorro”.
SREM Słonko: „Hazardziści”.
Klubowe: „Dojrzałe grona”.
SRODA: „Sugarland Express”.
SYCÓW: „Sugarland Express”.
SZAMOTUŁY: „Kazimierz Wielki”.
TRZCIANKA: „Filip i Flap w Leśnym Cudzoziemskim”.
TUREK: „Jarosław Dąbrowski”.
WAŁCZ: „Skazany”.
WĄGROWIEC: „Noce i dnie” cz. I i II.
WIERUSZÓW: „Policja przygląda się”.
WRZEŚNIA: „Syndyk zbrodni”.
WŚCHOWA: „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji”.
WYRZYSK: „Zakłete rewiry”.
ZŁOTÓW: „Zorro”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdąskiej pieciolinii; 9.05 Po jednej piosenke; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Kapele i Zespoły Regionalne z Mazur i Podlasia; 10.08 Konc. na różne instrumenty; 10.30 „Róża i pionący las” — fragm. 27; 10.40 Lekki koncert jazzu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Łódzki kolowrotek muzyczny; 11.30 Katowice na muzycznej antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 13 Kwadrans z zespołem „Sami swoi”; 13.15 Moto — sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzęsową wieś; 14 Muzyka dawnej Warszawy; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Fono-serwis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV; 20.05 Rep. literacki; „Matka”; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.35 Utwory S. Moniuszki; 22.30 Na trasie gra A1 Hirt; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — Tatrzańskie biuletyny; 22.35 Mini recital E. Snieżanki; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Z polskich oper i baletów; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy — Podhalańskie nuty; 9 Dla kl. V (jez. polski); „Skąd my się znamy” — montaż literacki; 9.30 Gra harfista H. Jelinek; 9.40 Dla przedszkolki — „Na łacie”; 10 Czytamy klasykę — „Kroniki” Jana Długosza; 10.30 Konc. ork. detych; 11 A. Dworak — Sekstet smyczkowy w A-du op. 48; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas do dobrych gospodarzy; 12.25 Odpowiedź na dół rzeczy słowo — „1001 noc”; w interpretacji H. Ładosza; 12.45 Giuseppe Verdi — Recitativy Canzona Ryszarda oraz zbiorowa scena finałowa z I aktu opery „Bal maskowy”; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Piosenki do plecaka”; 13.20 A. Corelli — IV Sonata Trio w e-moll op. 2 — wykon. „Musicoorum Arcadia”; 13.35 Wokół spraw naszego stołu — magazyn żywnościowy; 15.50 W rytmie charlestona; 14.10 Więcej, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.35 Stylizacje mało znane — aud. 5; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Studio Słonecznik; 16 W. A. Mozart: Sonata B-dur (KV 8) na skrzypce i fortepian; 16.10 Kupię, nie kupię — posłuchać warte; 16.25 Rodzice a dziecko; 16.30 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki

Liczne udogodnienia dla podróżnych w nowych rozkładach jazdy PKS i PKP

Od najbliższej niedzieli, 30 maja, obowiązywać będzie nowy rozkład jazdy PKS, w którym główny naskisk kładzie się na dalsze usprawnienie połączeń gmin z miastami wojewódzkimi. Te wynikające z nowego podziału administracyjnego potrzeby uwzględniła ona w znacznym stopniu. W ogóle zadania PKS-u stale rosną, gdyż coraz więcej osób korzysta z komunikacji autobusowej.

Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu, w rejonie działania którego znajdują się cztery województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie, przewozi swym taborem w ub. roku około 170 mln pasażerów, a w bieżącym liczbą ta — jak się przewiduje — wzrośnie o blisko 10 mln osób. Dziennie z jego usług korzysta bez mała pół miliona podróżnych. Większość stanowią dojeżdżający do zakładów pracy i szkół oraz z nich powracający.

W nowym rozkładzie autobusy obsługiwać będą 2563 linie, przemierzając każdego dnia około 300 000 km, tj. siedmiokrotnie obwód kuli ziemskiej. Przeważają przy tym połączenia lokalne, bo 90 procent kursów odbywa się na liniach o długości do 50 km.

Za kilka dni uruchomionych będzie wiele nowych linii, zwłaszcza w relacji „stolica” województwa — siedziba gminy. Kalisz otrzymuje połączenie z Bralinem, Doruchowem, Kępem, Krotoszyń, Mikstatem, Ostreszowem, Siebuszowem, Sycowem i Wieruszowem. Z Konina można będzie dojechać do Kawęczyna, Malanowa, Orchowa, Przedejcz, Swiniec Warckich i Wierzbina. Bezpośrednie zaś połączenie z Leszmem uzyskają Jutrosin, Pepowo, Pogorzela, Przemęt i Wasocz. Godziny kursowania autobusów na tych nowych liniach zostały dostosowane do sugestii władz terenowych.

Również w komunikacji dalekobieżnej czynnych będzie od niedzieli kilka nowych linii. Wyjeżdżając „luxem” z Poznania o 14.15 dojechać będzie można przez Sieraków do Szczecina o 19.30, zaś w odwrotnym kierunku 7.20 — 12.45. Pospieszne autobusy kursować też będą na trasie Poznań (15.10) — Gorzów — Dębno Lubuskie (18.50) i z powrotem (7.00 — 10.41). Na okres lata tj. od 15 czerwca do końca sierpnia wprowadzi się nowe atrakcyjne połączenia: Opole (8.00) — Wrocław — Poznań (13.50) — Szamotuły — Wałcz — Połczyn — Kołobrzeg (18.58) z odpowiednimi godzinami powrotu — 8.50 — 14.30 — 19.45. Sezonowo przywrócone zostaną także dwie linie Poznań (6.00 i 22.45) — Wałcz — Kołobrzeg — Pobierowo (12.53 i 5.58) i w kierunku odwrotnym (14.30 i 22.30 — 21.33 i 5.23) oraz jedna: Poznań (6.30) — Piła — Koszalin — Sarbinowo (12.10) i z powrotem (14.30 — 20.10).

Zawszad o wszystkim

DOBRY POMYSŁ

MIEŚCISKO. Pożyteczną inicjatywę propagowania przepisów drogowych i zasad ruchu podjął gminny Dom Kultury w Mieście (woj. poznańskie). Ostatnio zorganizował poświęconą tym sprawom zgauduj-zgauduj z nagrodami. Największą znajomością zagadnienia wykazał się Krzysztof Nowicki. (bop)

WYRÓŻNIENIA STRAŻAKÓW

WRZEŚNIA. Podczas odbytego ostatnio Miejsko-Gminnego Zjazdu OSP we Wrześni (woj. poznańskie) grupie wyróżniających się zaangażowaniem i społecznym wyrobieniem strażaków wręczono odznaczenia. M. in. odznaki honorowe „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” otrzymali Edward Jankowiak i Zenon Tomaszewski, a złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” — Eugeniusz Mrowiński i Maksymilian Krawczyk. (bop)

pt. „Pokoik pod gwiazdami”; 17.40 Nowe nagrania radiowe — Trio krakowskie; 18.40 Rep. ekonom.; 19 Staroangielskie pieśni lud.; 19.20 Wiersze A. Jastrzębca-Kozłowskiego; 19.30 Transm. Konc. Symf. z sali F. N. Philippe Entremont w roli pianisty i dyrygenta; 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka XIV-wiecznej Florencji.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.45, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lewie pieniądze” — odc. 2; 9.10 W roli głównej Drupn; 9.30 Nasz rok; 9.45 Cecilie Oussel gra sonaty fortep. Mozarta; 10.35 Od pierwszego nagrania Fats Domino; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Soliści ork. Etienne Verschuerena; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „W cieniu malwy” — odc. pow.; 14 Nagrania płytowe pianisty R. Woodwarda; 15.10 Od Villona do Aragona — wiersze śpiewane; 15.30 Olsztyński Merkuriusz Kulturalny — magazyn; 15.50 Muzyka na table i gitar; 16 Rozrywki i jemy piosenki; 16.20 Muz. na fortelepian i smyczki; 16.45 Nasz rok; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40 Pisarz miesiąca — T. Lopałewski; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 Pow. w wyd. dżw.; „Talka”; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lewie pieniądze” — odc. pow.; 20 Interdico — magazyn aktualności muzycz.; 20.40 „Wzruszenie minęło” — gra i śpiewa B. B. King; 20.50 Teatrzyk „Zielone Oko”; „Szczęśliwy dzień”; 21.17 Muzyka na saksofon i smyczki; 21.15 „Korona dladu” — nowa płyta zespołu Steeles Span; 22.08 Śpiewa Isaac Hayes; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie; 23 Wiersze T. Nowaka; 23.05 Konc. tylko dla me

wem, Kępem, Krotoszyń, Mikstatem, Ostreszowem, Siebuszowem, Sycowem i Wieruszowem. Z Konina można będzie dojechać do Kawęczyna, Malanowa, Orchowa, Przedejcz, Swiniec Warckich i Wierzbina. Bezpośrednie zaś połączenie z Leszmem uzyskają Jutrosin, Pepowo, Pogorzela, Przemęt i Wasocz. Godziny kursowania autobusów na tych nowych liniach zostały dostosowane do sugestii władz terenowych.

Również w komunikacji dalekobieżnej czynnych będzie od niedzieli kilka nowych linii. Wyjeżdżając „luxem” z Poznania o 14.15 dojechać będzie można przez Sieraków do Szczecina o 19.30, zaś w odwrotnym kierunku 7.20 — 12.45. Pospieszne autobusy kursować też będą na trasie Poznań (15.10) — Gorzów — Dębno Lubuskie (18.50) i z powrotem (7.00 — 10.41). Na okres lata tj. od 15 czerwca do końca sierpnia wprowadzi się nowe atrakcyjne połączenia: Opole (8.00) — Wrocław — Poznań (13.50) — Szamotuły — Wałcz — Połczyn — Kołobrzeg (18.58) z odpowiednimi godzinami powrotu — 8.50 — 14.30 — 19.45. Sezonowo przywrócone zostaną także dwie linie Poznań (6.00 i 22.45) — Wałcz — Kołobrzeg — Pobierowo (12.53 i 5.58) i w kierunku odwrotnym (14.30 i 22.30 — 21.33 i 5.23) oraz jedna: Poznań (6.30) — Piła — Koszalin — Sarbinowo (12.10) i z powrotem (14.30 — 20.10).

Równocześnie z nowym rozkładem kursowania autobusów, od 30 bm. zmienia się także rozkład jazdy PKP. I on zawiera sporo korzystnych udogodnień dla podróżnych z Wielkopolski. Dotyczą one wprowadzenia nowych połączeń i zwiększenia częstotliwości kursów na istniejących liniach.

Kilka istotnych zmian obejmie ruch międzynarodowy. Nowością jest pociąg pospieszny „Praga-Express” na trasie Moskwa — Warszawa — Ostrów — Praga. Z Ostrowa do Moskwy wyjeżdżać będzie o 7.09 zaś do Pragi o 20.54. Express „Berolina” odjeżdżać będzie z Poznania do Berlina, Aachen i Paryża nie jak dotychczas o 10.05, lecz o 10.47. Sezonowo, od 17 czerwca do 15 września, kursować będzie pociąg pospieszny Swinoujście — Szczecin — Poznań — Budapeszt — Bukareszt — Warna, którym podróż trwać będzie 2 dni. Odjazd z Poznania o 19.04, przybycie do Warny po dwóch dniach o 10.08. Poznań otrzyma nań specjalną pulę biletów na miejsca sypialne i leżące do Warny oraz na siedzące do Budapesztu.

lomanów — Mało znane konc. organowe; 23.50 Śpiewa Del Shan non.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.45 Muzyka tygodnia Poznań; 7.55 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8 Transmisja z Pr. I; 10.40 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Produkcja materiałna podstawa życia i rozwoju społeczeństwa; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Orkiestra w XX stulecie”; 11.30 R. Strauss — Scena finałowa z opery „Salome”; 11.55 E. Dylag — „Spacerowy krok”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Z radiowej fonoteki; 13.30 Dla kl. III i IV (jez. polski); „Julian Przybysz — sylwetka poety”; 14.25 Teatr Poezji; „Yonac” — słuch.; 15.05 „Z pierwszej reki” — Szukam Raju — fragm. książki — rozmowa R. Karas, K. Kąkolowski i W. Jackowska; 15.25 „Szkice do portretu”; — S. Swen Czechow skii; 15.35 „Koncert barokowy” — fragm. pow. Alejo Carpentiera; 16.03 Izaak Pelzman gra I koncert Skrzypcowy D-dur op. 6 Niccolò Paganiniego; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radiopress; 17 Radiowe spotkania z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Dookoła tył schodów” — rep. literacki; 17.55 „W rytmie walca”; 18.25 Język niemiecki; 18.40 SOS dla biosfery — Nad Zalewem Sulejowskim — rep.; 19 Jak działać sprawnie? — Klub Mistrzów; 19.15 Język angielski — „Piosenka dla Ciebie” — powt.; 19.30 Transm. konc. symf. z sali Filharmonii Narodowej i Philippe Entremont w roli pianisty i dyrygenta; 21.45 Muzyka; 22.15 Studium wiedzy polityczno-społecznej — Miejsce i rola tradycji w kulturze narodowej — and. Tadeusza Bonika; 22.30 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż.

Wiadomości: 12, 16.

Zasadniczą zmianę w kursowaniu krajowych expressów jest wprowadzenie bezpośredniego połączenia Piły z Warszawą, dzięki pociągowi „Kujawiak”. Wyjeżdżać on będzie z grodu Staszica o 4.01 i do Warszawy Centralnej dotrze o 9.28. W odwrotnym kierunku zaś pojedzie w godzinach 17.40 — 23.02. Sezonowo dotychczas pociąg z Poznania do Szczecina o 14.15 jeździć będzie od najbliższej niedzieli przez cały rok. Od 12 czerwca natomiast rozpoczyna się kursy sezonowe (do 1 września) z Poznania do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych. Będą to relacje do Elku, Gdyni, Tarnowa, Ustronia (przez Kołobrzeg) i Zakopanego.

Także w ruchu pociągów osobowych nastąpi kilka zmian. M. in. uruchomione będzie całonocne połączenie Poznań (23.25) — Ostrów — Zakopane (11.40). Dwa pociągi więcej kursować będą z Poznania do Wrocławia i jeden z Wrocławia do Poznania. Wprowadzonych zostanie też kilka nowych połączeń lokalnych.

PIOTR BOROWICZ

Spotkania z dobrą książką w krotoszyńskiej bibliotece

Interesująca jest historia nowej biblioteki w Krotoszyń (woj. kaliskie). Wprawdzie nie dorównuje ona wieloletnim tradycjom co szacowniejszych tego typu placówek w Wielkopolsce, jednak jej powstanie wyróżnia ją spośród innych.

Gwoli ścisłości — zaczątkiem starej biblioteki stała się (w maju 1946 roku) ofiarowana na jej założenie pierwsza książka pt. „Dzieje miasta Krotoszyń”. Od tego okresu, bo w ciągu tamtego roku woluminów przybyło, datuje się „staż” biblioteki. Prawie przez 30 lat mieściła się ona w różnych lokalach, zawsze starych i ciasnych. Ostatnią jej siedzibą było pomieszczenie w Ryńku. Pokazny już wtedy księgozbiór mieścił się na 140 metrach kwadratowych.

O dziejach starej biblioteki niechętnie opowiada się w Krotoszyń. O nowej mieszkańcy mówią po prostu — na szanę. Nie bez przyczyny. Wszak powstała w czynie społecznym mieszkańców i wielu zakładów byłego powiatu krotoszyńskiego. Do jej wzniesienia oprócz pracy społecznej przy czynili się zlotówki mieszkańcy w formie dobrowolnego

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski (powt. wiadom.); 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt — 1. 22 „Użytkowanie owiec”; 7.55 — „Trumna dla panny młodej”; — film fab. prod. ang. (kol.); 9 — Geografia kl. V — „Z kamery w sawannie”; 10 — Geografia kl. V — „U źródeł Wisły” (kol.); 11.25 — Program dla kl. II — „Wszedłobyś” (kol.); 12 — Wychowanie obywatelskie kl. VIII — „Szkółka i środowisko”; 12.45 — TTR — Wskaźniki metodyczne — 1. 17, 13.25 — TTR — Matematyka — 1. 49 „Rzuty równoległe brył obrotowych”; 14.40 — TV Kurs przygotowawczy — Matematyka — Obliczanie prawdopodobieństwa; Cz. 2 i 3; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Poręba na Telestora”; 17.50 — Telewizyjny Informator Wydawniczy; 18.10 — Rodowody — „Mój ojciec”; Cz. 1 — „Mysli”; 18.45 — Przez maskę pletwonurka odc. pt. „Kiedy umiera statek” — franc. film dok. (kol.); 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — „Licytacja” — widowisko publicystyczne (kol.); 21.25 — „Drogowskazy”; 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — „Mój program” — przedstawia Tadeusz Gwiazdowski.

PROGRAM II: 16.50 — Język angielski w nauce i technice — lekcja 34; 17.15 — „Śladem wynalazku”; progr. popularno-naukowy; 17.55 — „Trumna dla panny młodej”; — ang. film fab.; 19 — „Teleskop”; 19.10 — Telereklama; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — „Urania” — program TV NRD; 21 — „24 godziny” (kol.); 21.10 — „Kariera baletnicy” film fab. prod. USA.

Cukrownia „Gostyń” w krajowej czołówce

Gostyński cukier cieszy się dobrą sławą i to nie tylko w odbiorach krajowych. Na przykład tegoroczny cukier tutaj wyprodukowany zyskał sobie opinię najlepszego w kraju. Spentniał wszystkie, nawet najbardziej wyrafinowane wymagania eksportowe.

Nic też dziwnego, że załoga Cukrowni „Gostyń” już od lat plasuje się w czołówce polskich cukrowni. W roku 1974 zajęła pierwsze miejsce w Przedsiębiorstwie „Cukrownie Wielkopolskie”, a w roku 1975 drugie miejsce wśród wszystkich 77 cukrowni w Polsce, ustępując jedynie Cukrowni Rejowickiej (woj. lubelskiej). Cenią sobie w Gostyniu ten sukces bardzo. Zwłaszcza, że zbiega on się z 150-leciem istnienia polskiego przemysłu cukrowniczego.

Imponujące osiągnięcia gostyńskiej cukrowni w minionej pięcioletniej najlepszej zobrazuje kilka liczb. Na przykład w stosunku do roku 1970 produkcja cukru wzrosła tutaj o około 80 proc. W okresie tym potrafiłono średni przebieg dobowy zwiększyć o 17 proc., a produkcję suszonych wyśledków z 4115 ton do 7257. Tym samym Cukrownia „Gostyń” stała się największym w kraju producentem suszonych wyśledków buraczanych.

W ciągu ostatnich lat prze-

prowadzono tu szereg prac modernizacyjnych. Pobudowano m. in. piec wapienny z wapiennią, kocioł OSR-16, ciąg przyjęcia, przesyłania i oczyszczania buraków. Obecnie trwa przebudowa układu zasilania energetycznego oraz budowa stołówek i szatni z zapleczem socjalnym. Działająca przy cukrowni tzw. grupa budowy domków jednorodzinnych, prowadzi budowę 31 domków.

Bieżące zadanie produkcyjne co roku są tutaj powiększane dzięki zobowiązaniom załogi. W ramach tych zobowiązań produkuje się wapno palone i komponenty paszowe z wykorzystaniem wyśledków melasowych. Zobowiązania produkcyjne sprzyjają też zwiększeniu produkcji eksportowej.

Wśród wielu ofiarnych i oddanych lat związanych z Cukrownią „Gostyń” pracowników szczególnie wyróżniają się: Czesław Adamczak, Marian Karwacki, Stefan Kaźmierczak, Marian Lejko, Jan Łagodziński, Antoni Olejniczak i Edward Wawrzyniak. (map)

opodatkowania. Zapala starczyło o końca. Pracowano z pasją, a pieniądze ofiarowano więcej, niż wynosił koszt budowy. Dzięki temu w NBP zdeponowano ponad 2,2 mln zł. Tyle bowiem pozostało niezdobytych, mimo że wartość społecznego czynu przekroczyła przeszło 3,7 ml. zł.

2-piętrowy budynek przy ul. Hanki Sawickiej stanął w ciągu niespełna 16 miesięcy. Bibliotekę otwarto — tak jak przewidziano — 23 stycznia 1975 roku, w 30 rocznicę wyzwolenia Ziemi Krotoszyńskiej. Mieszkańcy dumni są z nowej biblioteki. Chętnie do niej przychodzą nie tylko po książki, lecz także na rozmaite imprezy, m. in. wieczory literackie, kiermasze, wystawy okolicznościowe, programy teledziwne, projekcje filmowe, odczyty oraz koncerty kameralne. Teraz, w Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, do odwiedzenia placówki zachęcają także liczne spotkania z autorami.

Piękny ten budynek z przestronnymi salami i klubami doskonale spełnia swoje przeznaczenie. Funkcjonalne są przede wszystkim wypoczątki nie książek dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Znalezione właściwej lektury ułatwiają należycie opracowane katalogi. Doradca w jej wyborze jest fachowy personel. Można też tutaj korzystać z kilku czytelni. Każda wyposażona jest w podręczny księgozbiór udostępniany tylko na miejscu. Organizowane są również lekcje biblioteczne dla uczniów ze szkół podstawowych. Są to wielce pożyteczne godziny dla młodych czytelników, bowiem uczą jak korzystać z biblioteki w ogóle, przede wszystkim zaś szkolnej.

Dużym powodzeniem cieszy się także istniejąca tu biblioteka pedagogiczna. Nauczyciele chętnie z niej korzystają. Można w niej znaleźć szereg nowości wydawniczych. W razie potrzeby, zwłaszcza dla studiujących zaocznie, spróbowadza się książki z innych bibliotek w kraju. Placówka krotoszyńska jest w stałym kontakcie z wieloma bibliotekami m. in. w Poznaniu, Warszawie i Krakowie.

Dyrektor Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej im. 30-lecia PRL — Edward Kozupa uważa pracę z dziećmi za jedno z podstawowych działań. Stąd najmłodszym czytelnikom poświęca się szczególnie dużo czasu. Wszak chodzi o to, aby nawiązać obcowanie z książką wpaść jak najwcześniej, aby wraz z dorastaniem nie mogli się już bez niej obyć. Właśnie dlatego przykłada się niezmiernie dużo uwagi do trafnego wyboru przez dzieci książki, takiej, która zachęci do czytania następnych. Z księgozbioru biblioteki korzysta obecnie ponad 30 procent wszystkich uczniów szkół podstawowych. Niemal każdego dnia zwiększa się liczba młodych czytelników.

Spśród 24 000 mieszkańców Krotoszyń — jedna czwarta należy do grona stałych czytelników. W skali kraju jest to wcale niemały wskaźnik, a w historii tego miasta po raz pierwszy uzyskany właśnie przez nową bibliotekę. W 1975 roku np. wypożyczono ogółem przeszło 120 000 woluminów.

Dyrektorowi biblioteki marzy się jeszcze dalszy rozwój placówki przez wprowadzenie nauki języków obcych (gabinet jest, brak aparatury), malej mechanizacji pracy. Obecny system katalogowania książek pochłania dużo czasu. Gdyby go usprawnić — pracownicy mogliby więcej godzin poświęcać czytelnikom.

Biblioteka podlega także 6 filii, w tym jedna znajdująca się w Krotoszyń, a pozostałe w gminach. W tych wsiach, w których nie ma filii, istnieją punkty biblioteczne. W sumie księgozbiór zawiera ponad 70 000 książek. Każdego roku liczba ta się zwiększa, wskazuje nieproporcjonalnie do wciąż wzrastających potrzeb czytelników. (an)

ODPOWIADAMY

Joanna z Pleszewa. — W sprawie apreturowania garderoby i dwonów radzimy zwrócić się do Pracowni Spółdzielni Pracy Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Chemi-Farb” w Pleszewie, ul. Daszyńskiego lub Lipowa. (1683)

Henryk G. z K. — Radzimy zwrócić się do Poznańskich Zakładów Sprzetu Ortopedycznego w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17 lub Warsztatu Ortopedycznego ul. Dolna Wilda 20. (1671)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-39.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.

PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.